

Marcin Markowski

Lublin w roku 1954 w świetle prasy : odbudowa miasta, 22 Lipca, Centralna Wystawa Rolnicza

Rocznik Lubelski 40, 168-197

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN MARKOWSKI

Lublin

Lublin w roku 1954 w świetle prasy. Odbudowa miasta, 22 Lipca, Centralna Wystawa Rolnicza

.....

Odbudowa Lublina z 1954 r. na stałe zmieniła jego krajobraz. Obchody dziesiątej rocznicy proklamowania Manifestu PKWN przyczyniły się do szybszego uporządkowania miasta ze zniszczeń wojennych. W latach 1945–1953 prace postępowały powoli i trwały niekiedy kilka lat. Wyznaczenie Lublina na arenę centralnych obchodów dziesiątej rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego pociągnęło za sobą dodatkowe sumy, które pozwoliły uporządkować miasto w pięć miesięcy. W połowie lutego Lublin zmienił się w wielki plac budowy. Odbudową zostały objęte obiekty stojące przy głównych arteriach komunikacyjnych w centrum miasta oraz dworzec kolejowy. Dodatkowo uporządkowano teren zniszczonego przez okupantów getta na Podzamczu. Prace objęły jedynie budownictwo świeckie nieodrestaurowane po zakończeniu II wojny światowej. W odremontowanym rejonie zostało ujednoczone oświetlenie. W centrum zostało otwartych około dwustu sklepów z różnych branż. U stóp Zamku został uformowany plac z przylegającym do niego łukiem ściany o rytmicznie powtarzających się elementach architektonicznych. Przy okazji prac remontowo-budowlanych prowadzonych w 1954 r. udało się uwypuklić w krajobrazie Lublina Zamek, Stare Miasto oraz kościół na Czwartku, które do II wojny światowej zasłaniała zabudowa Podzamcza. Dodatkowo wybudowano pierwszy odcinek drogi przelotowej przez miasto, tzw. Trasy W–Z.

Słowa kluczowe: 1954, Lublin, XX wiek, odbudowa, wystawa rolnicza, 22 Lipca

.....

Sześćdziesiąt lat temu, 13 stycznia 1954 r., Prezydium Rządu uchwaliło, że ogólnopolskie obchody dziesiątej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN odbędą się 22 lipca w Lublinie. Na dziesięć dni przed podjęciem tej uchwały „Życie Lubelskie” donosiło o miejskich planach budowlanych przewidzianych w budżecie na rok 1954. Informowano, że na realizację celów remontowo-konstrukcyjnych zostało przeznaczonych ok. 20 mln zł. Obok wznoszenia nowych osiedli mieszkaniowych

zaplanowano wybudowanie domów na pustych placach powstałych w wyniku działań wojennych. Takie obiekty-„plomby” planowano wybudować u zbiegu ulic: Narutowicza i Chopina oraz Narutowicza i Wschodniej. Zabudową „plombową” miało zostać również objęte Stare Miasto remontowane stopniowo od roku 1945. W tym czasie wzniesiono pojedyncze domy przy ówczesnej ul. Trybunalskiej (dzisiejsza Jezuicka¹), Olejnej, Szambelańskiej, w Rynku oraz przy Krakowskim Przedmieściu. Rozpoczęto również odbudowę wnętrza Bramy Grodzkiej oraz sąsiadujących z nią kamienic. Został wówczas także uporządkowany pl. Rybny i wybudowano schody łączące go z ul. Kowalską (dzisiejszy Zaułek Hartwigów). W 1954 r. planowano całkowite odgruzowanie ul. Trybunalskiej oraz częściową odbudowę stojących przy niej budynków od strony Bramy Krakowskiej². Rekonstrukcja kamienic znajdujących się przy ul. Trybunalskiej na odcinku pomiędzy Bramą Krakowską a Trynitarą rozpoczęła się w roku 1953, kiedy to przystąpiono do odgruzowywania piwnic i fundamentów usytuowanych w tej części miasta. W tym roku w stanie surowym został oddany do użytku budynek przy ul. Trybunalskiej 4³. Jednocześnie prasa informowała, że „rekonstrukcja Starego Miasta napotyka na olbrzymie trudności ze względu na brak dokumentacji technicznej dawnych budynków, a zwłaszcza fundamentów. Projektanci dysponują niewielką ilością danych odnośnie piwnic, którymi licznie jest poprzeryzane Stare Miasto. Brakuje też wykwalifikowanych kadr, jak murarzy wykonujących sklepienia łukowe, sztukatorów, kamieniarzy i innych”⁴.

Miejskie plany budowlane uległy całkowitej zmianie w momencie podania do publicznej wiadomości przez Prezydium Rządu planów zorganizowania w Lublinie centralnych obchodów dziesięciolecia ogłoszenia Manifestu Lipcowego. Uchwała przewidywała zorganizowanie w mieście Centralnej Wystawy Rolniczej oraz przeprowadzenie szeregu prac budowlanych. Na ten cel przeznaczono ponad 30 mln zł. Dodatkowo poszczególne resorty zostały zobowiązane do przekazania dodatkowych nakładów finansowych na remonty, adaptację budynków w mieście oraz porządkowanie placów i ulic, co zwiększyło tę kwotę do 50 mln zł⁵. Wedle informacji prasowych większość z przyznanych przez Prezydium Rządu funduszy miała zostać wykorzystana do 22 lipca 1954 r.⁶

Dnia 8 lutego w sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR) odbyła się wojewódzka narada poświęcona omówieniu przygotowań do wspomnianych obchodów dziesiątej rocznicy

1 W latach 1951–1990 ul. Jezuicka nosiła nazwę *Trybunalskiej*, choć w relacjach prasowych z 1954 r. występują obie nazwy z przewagą jednak tej pierwszej.

2 J. W., *Setki nowych izb mieszkalnych otrzyma Lublin w roku bieżącym. Rozbudowa osiedli, rekonstrukcja Starego Miasta*, „Życie Lubelskie” [dalej: ŻL], nr 3, 3–4 I 1954, s. 4; *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze. Wielką społeczną akcją pomocy podjęli mieszkańcy Lublina*, ŻL, nr 42, 18 II 1954, s. 4.

3 H. Gawarecki, *Prace konserwatorskie. Zabytki Lublina w odbudowie i konserwacji*, „Ochrona Zabytków” 1954, nr 3, s. 215; *Lublin w X-lecie PKWN*, red. J. Henneberg, Warszawa 1954, s. 9.

4 J. W., *Setki nowych izb mieszkalnych...*, *op. cit.*, s. 4.

5 *Przed 10 rocznicą proklamowania Manifestu PKWN. Rozpoczynamy walkę o nadanie Lublinowi wielkomiejskiego charakteru*, „Sztandar Ludu” [dalej: SzL], nr 36, 10 II 1954, s. 3; *Lublin godnie powita wielką rocznicę. Z przemówienia I sekretarza KW PZPR Pawła Wojasa*, ŻL, nr 37, 12 I 1954, s. 3.

6 *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, *op. cit.*, s. 4.

proklamowania Manifestu Lipcowego. W spotkaniu wzięli udział: pełnomocnik Rządu, podsekretarz stanu w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli, członkowie rad narodowych, działacze partyjni, gospodarczy i kulturalni. 10 lutego w „Sztandarze Ludu”, a dwa dni później w „Życiu Lubelskim” zostały zamieszczone obszernie fragmenty przemówienia I sekretarza KW PZPR Pawła Wojtasa, które zostało wygłoszone podczas narady⁷.

Pierwszy sekretarz KW PZPR zapowiedział zorganizowanie wystawy rolniczej na terenach wokół wzgórza zamkowego. W ramach prac drogowych zaplanowano wybudowanie pierwszego odcinka Trasy W–Z⁸, która miała w przyszłości połączyć drogę na Warszawę z zosą na Zamość, stając się trasą przelotową przez Lublin. Pierwszy fragment tej arterii komunikacyjnej został wybudowany pomiędzy dzisiejszymi al. Unii Lubelskiej i ul. Lubartowską⁹. Na niwelację, uzbrojenie terenu itp. przeznaczono 11 mln zł. Projekt przewidywał, że w centrum terenu wystawowego znajdzie się owalny plac¹⁰. W Polsce w latach 1949–1955 odbudowa części zabytkowych miast w formach historycznych narzucała żeby w najbardziej reprezentacyjnych miejscach tworzyć tzw. place zebrań ludowych. Planowano wybudowanie takiego obiektu w Głównym Mieście w Gdańsku. Były również naciski, by taki plac znalazł się na warszawskiej Starówce. Ostatecznie konstrukcję placu zebrań ludowych udało się zrealizować jedynie w Lublinie. Zdaniem Bohdana Rymaszewskiego place miały stanowić nawiązanie do pochodzącego z ostatniej ćwierci XVIII w. projektu Wasyla Bażanowa placu Festynów Ludowych dla moskiewskiego Kremla¹¹.

W przemówieniu Pawła Wojtasa padały zapowiedzi odremontowania uszkodzonych elewacji domów stojących przy Krakowskim Przedmieściu oraz wysiedlenia instytucji z lokali usługowo-handlowych znajdujących się przy tej arterii komunikacyjnej, która odtąd miała stać się „salonem” miasta. Podobne prace remontowo-budowlane miały zostać przeprowadzone na innych ulicach śródmieścia¹². W ramach przygotowań do obchodów dziesiątej rocznicy proklamowania Manifestu PKWN przewidziano odrestaurowanie dworca kolejowego oraz uporządkowanie placu przed nim. Władze zapowiedziały również naprawienie nawierzchni ulic, których stan uniemożliwiał komunikację miejską, uzupełnienie

7 *Przed 10 rocznicą PKWN. Narada aktywu w Lublinie*, ŻL, nr 35, 10 II 1954, s. 6.

8 Koncepcja wybudowania w Lublinie Trasy W–Z powstała w 1951 r. Jej pierwszy odcinek – od ul. Lubartowskiej do Al. Unii Lubelskiej – powstał w 1954 r. Pod koniec grudnia 1971 r. oddany został drugi fragment – od ul. Lubartowskiej do ul. Prusa. Niecałe cztery lata później, w kwietniu 1975 r., ukończono prace nad odcinkiem pomiędzy ul. Grabskiego a Kalinówką. Pod koniec listopada 1980 r. do użytku został oddany fragment trasy łączący Centrum z ul. Mełgiewską. W połowie sierpnia 1981 r. ukończony został odcinek od estakady na ul. Mełgiewskiej do ul. Łęczyńskiej, a 10 listopada 1989 r., po trzydziestu pięciu latach od rozpoczęcia budowy, Lublin otrzymał trasę przelotową liczącą 13,2 km. Zob. *Lublin. Dzieje miasta*, t. 2: XIX i XX wiek, red. T. Radzik, Lublin 2000, s. 375–376, 497, 511, 517, 523, 541, 572.

9 *Przed 10 rocznicą proklamowania...*, op. cit., s. 3; *Lublin godnie powita...*, op. cit., s. 3.

10 *W ramach obchodu 10-lecia Polski Ludowej. Wielka wystawa rolnicza w Lublinie. Prace budowlane na Podzamczu rozpoczęte*, ŻL, nr 80, 3 IV 1954, s. 4.

11 P. Majewski, *Ideologia i konserwacja. Architektura zabytkowa w Polsce w czasach socrealizmu*, Warszawa 2009, s. 225.

12 E. T., *Z frontu walki o budowę nowego Lublina. Prace przy remontach budynków, baraków i sklepów postępują żółwim krokiem*, SzL, nr 50, 27–28 II 1954, s. 4.

i unowocześnienie oświetlenia głównych ulic Lublina oraz uporządkowanie zieleni miejskiej¹³.

W przemówieniu zadeklarowano ponadto odnowienie dwóch staromiejskich bram – Krakowskiej i Grodzkiej oraz budynku Trybunału. Dodatkowo prace remontowo-budowlane miały objąć kamienice stojące wzdłuż ul. Grodzkiej oraz te znajdujące się przy Rynku. Mieszczące się na Starym Mieście budynki miały być gotowe w stanie surowym 22 lipca¹⁴. W swoim wystąpieniu Paweł Wojaś zapowiedział uzupełnienie szczyrb w staromiejskiej zabudowie, które powstały wskutek działań wojennych, oraz uporządkowanie i przebudowanie otoczenia Zamku. Pierwszy sekretarz KW PZPR ogłosił również przeznaczenie dawnego więzienia na cele kulturalne. Zamierzano także połączyć wzgórze zamkowe ze staromiejską groblą oraz Zamek z placem na Podzamczu schodami. Przy placu miał zostać wybudowany tzw. „Lubelski Mariensztat”¹⁵. Wojaś poinformował zgromadzonych na naradzie, że Uchwała Prezydium Rządu przewiduje również usytuowanie w mieście pomnika mającego upamiętnić rocznicę obchodzoną 22 lipca 1954 r. Projektowany monument miał zostać postawiony w pobliżu Domu Partii w Lublinie i mieć formę łuku triumfalnego.

W swoim wystąpieniu I sekretarz KW PZPR wezwał mieszkańców Lublina do udziału w pracach społecznych przy robotach ziemnych i budowlanych nie tylko w obszarze objętym działaniami konstrukcyjno-renowacyjnymi, ale i na terenach przygotowywanych pod wystawę rolniczą. Mieszkańcy, pomagając, mieli obniżyć koszty realizacji zaplanowanych zadań, lecz również „rozwinąć szeroką, społeczną akcję oczyszczania miasta – wszystkich ulic, placów, by powiększyć ilość i powierzchnię zieleńców, zasadzić nowe drzewa, opiekować się nimi”¹⁶.

Dnia 10 lutego mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych rozpoczęły się prace przy odgruzowywaniu ul. Trybunalskiej. „Życie Lubelskie” informowało, że na Stare Miasto został skierowany szereg ciężarówek przeznaczonych do wywożenia gruzu¹⁷. Z kolei „Sztandar Ludu” donosił, że pomimo kilkustopniowego mrozu prace przy oczyszczaniu Lublina trwają od rana do późnych godzin wieczornych i postępują w szybkim tempie¹⁸. Gazeta informowała społeczeństwo, że projekty związane z renowacją Starego Miasta opracowuje architekt i rzeźbiarz, projektant odbudowy warszawskiej Starówki – profesor Mieczysław Kuźma¹⁹. Pod koniec marca „Życie Lubelskie” uściśliło, że całą „dokumentację dla Starego Miasta i Podzamcza przygotowują pracownie Miastoprojektu Stolica pod kierownictwem profesora Kuźmy”²⁰.

Początkowo przystąpiono do oczyszczania ulic i miejsc przeznaczonych pod budowę nowych domów w celu znalezienia wejść do kilkupiętrowego labiryntu

13 *Przed 10 rocznicą proklamowania...*, op. cit., s. 3; *Lublin godnie powita...*, op. cit., s. 3.

14 *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, op. cit., s. 4.

15 *Przed 10 rocznicą proklamowania...*, op. cit., s. 3; *Lublin godnie powita...*, op. cit., s. 3.

16 *Przed 10 rocznicą proklamowania...*, op. cit., s. 3; *Lublin godnie powita...*, op. cit., s. 4.

17 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 77, 31 III 1954, s. 4.

18 *M., Uprzątają gruzu, by budować nowe domy*, SzL, nr 40, 16 II 1954, s. 6.

19 *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, op. cit., s. 4.

20 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 77, 31 III 1954, s. 4.

piwnic znajdującego się pod Starym Miastem. Odsłonięte spod gruzów mury i piwnice miała zbadać specjalna komisja, by ocenić, które z nich można odbudować, a które należy wyburzyć. W tym samym czasie przystąpiono do pierwszych prac związanych z przygotowaniem terenu pod przyszły plac zebrań ludowych i pierwszy odcinek Trasy W-Z²¹. Znajdujący się na Podzamczu teren zburzonego przez okupanta getta został oczyszczony, a piwnice zasypane, by zaplanowany w tym miejscu plac nie zapadł się²².

Prasa informowała, że jako pierwsi do społecznego czynu odgruzowywania miasta zgłosili się żołnierze z lubelskich jednostek. „Życie Lubelskie” przedstawiło wojsko jako wzór do naśladowania, dodając: „Czekamy na pierwsze zgłoszenia do pomocy przy wielkich pracach, które zmienią oblicze naszego miasta”²³. Jako przykład oddolnej inicjatywy prasa podała uczniów Technikum Przemysłu Spożywczego, którzy postanowili włączyć się do prac przy oczyszczaniu miasta. Uczniowie zobowiązali się uporządkować i zniwelować półtora hektara terenu dookoła szkoły. Dodatkowo utworzyli osiem ekip po pięćdziesiąt osób każda, które zobowiązały się przeznaczyć po cztery godziny dziennie na pomoc przy pracach w mieście²⁴. Na zakończenie tekstu znalazło się wezwanie skierowane do innych uczniów: „Młodzież technikum przemysłu spożywczego wzywa wszystkie szkoły Lublina – podstawowe i średnie, ogólnokształcące i zawodowe – do podejmowania podobnych zobowiązań”²⁵.

Dnia 17 lutego „Życie Lubelskie” poinformowało, że obok istniejącego już Biura Pełnomocnika Rządu ds. Dziesięciolecia prezydium Miejskiej Rady Narodowej (MRN) powołało do życia zarząd inwestycyjny. Do tej komórki zostali skierowani inżynierowie i technicy z dużych lubelskich zakładów ze szczególnym uwzględnieniem przedsiębiorstw budowlanych. Prasa informowała, że zarząd ten liczy już kilkanaście osób, a jego członkowie z ramienia prezydium MRN nadzorują wszystkie roboty zlecone w związku z przygotowaniem do obchodów dziesiątej rocznicy proklamowania Manifestu Lipcowego²⁶.

W związku z zapowiadanyimi wysiedleniami instytucji z lokali usługowo-handlowych znajdujących się przy Krakowskim Przedmieściu prasa informowała o opróżnieniu lokali przy tej arterii komunikacyjnej, jak również przy ul. Stalingradzkiej (dziś Lubartowska²⁷) i Grodzkiej, w których dotychczas znajdowały się biura. „Sztandar Ludu” w wydaniu z 17 lutego wymieniał instytucje, które nie opuściły lokali przeznaczonych do renowacji. W pierwszej połowie lutego zamknięte zostały obiekty handlowe, których remont został zaplanowany w pierwszym etapie

21 *Wojsko pierwsze pospieszyło z pomocą. Rozpoczęło się odgruzowywanie Starego Miasta i Podzamcza*, ŻL, nr 39, 14–15 II 1954, s. 6.

22 *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, *op. cit.*, s. 4.

23 *Wojsko pierwsze pospieszyło z pomocą...*, *op. cit.*, s. 6.

24 *Ibidem*, s. 6; H., *Stajemy w szeregu budowniczych nowego Lublina*, SzL, nr 41, 17 II 1954, s. 6.

25 *Wojsko pierwsze pospieszyło z pomocą...*, *op. cit.*, s. 6.

26 J. T., *Coraz większy rozmach robót budowlanych. Rozpoczęły się remonty sklepów. Pierwsze prace na zamku*, ŻL, nr 41, 17 II 1954, s. 6.

27 W latach 1950–1956 fragment ul. Lubartowskiej od pl. Łokietka do Trasy W-Z nosił nazwę *ul. Stalingradzka*.

prac²⁸. Pod koniec miesiąca „Sztandar Ludu” informował, że wykonanie prac nad lokalami sklepowymi zostanie powierzone lubelskiemu i szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego (ZBM). Gazeta ubolewała, że oba przedsiębiorstwa nie dotrzymują terminów robót. Dziennik informował również, że nie do wszystkich punktów usługowo-handlowych zostali skierowani pracownicy ZBM, a w niektórych z powodu braku materiałów, narzędzi i dozoru znaczna część robotników nie pracuje²⁹.

„Sztandar Ludu” donosił, że 13 lutego rozpoczęły się prace na Zamku, który miesiąc wcześniej przestał pełnić funkcję zakładu penitencjarnego. Robotnicy usunęli żelazną bramę dawnego więzienia i rozpoczęli demontowanie okratowanych drzwi wewnątrz obiektu. Do artykułu dołączony został rysunek przedstawiający widok Zamku z lotu ptaka od strony Kalinowszczyzny, Podzamcze oraz fragment Starego Miasta z Bramą Grodzką. Była to pierwsza zamieszczona w prasie wizualizacja projektu zmian otoczenia Zamku, dzięki której mieszkańcy Lublina mogli zobaczyć, jak będzie wyglądał ten fragment miasta³⁰. Następnego dnia dziennik zamieścił drugą wizualizację widoku Zamku, również z lotu ptaka, lecz tym razem od frontu. Na dołączonym do artykułu rysunku widać tereny zielone wokół dawnego więzienia, nasyp łączący wzgórze zamkowe ze staromiejskim oraz leżący u stóp wzgórza zamkowego fragment owalu placu zebrania ludowych. Na wizualizacji umieszczony został również pomnik w formie obelisku stojący u wylotu placu, przy Trasie W–Z. Gazeta informowała, że prace remontowe objęły już parter i pierwsze piętro frontu oraz skrzydło południowe dawnego więzienia³¹. Oba ukazujące się w Lublinie dzienniki pisały, że robotnicy rozpoczęli wyburzanie budynków administracji więziennej oraz że zaczęto dostosowywać jedno ze skrzydeł zamkowych do potrzeb Domu Kultury. Prasa podawała, że w najbliższym czasie rozpoczną się prace przy demontażu budynku kuchni i łaźni więziennej stojącego na dziedzińcu. W zamieszczonym w „Sztandarze Ludu” artykule znalazła się informacja, że gruz zostanie częściowo wykorzystany przy budowie pierwszego odcinka Trasy W–Z. W celu usprawnienia transportu gruzu wokół Zamku zostały rozłożone tory dla specjalnej kolejki łączącej wzgórze zamkowe z placem budowy trasy³². W połowie kwietnia „Sztandar Ludu” poinformował, że główną inwestycją dziesięciolecia w Lublinie jest przebudowa Zamku na Dom Kultury i Sztuki. Z lektury dziennika lublinianie mogli się dowiedzieć, że w południowym skrzydle obiektu będzie mieściło się muzeum, a w północnym – Dom Kultury. Do 22 lipca przewidziano jedynie zaadaptowanie Zamku na pomieszczenie dla części wystawy, a pozostałe prace adaptacyjne miały zostać przeprowadzone w okresie późniejszym³³. Muzeum w gmachu zamkowym zaczęło funkcjonować w roku 1957.

28 J. T., *Coraz większy rozmach...*, op. cit., s. 6; Z., *Błyskawica*, „Sztandar Ludu”, nr 41, 17 II 1954, s. 6.

29 E. T., *Z frontu walki o budowę...*, op. cit., s. 4.

30 S. O., *Przed 10-leciem Polski Ludowej. Rozpoczęto prace remontowe na Zamku Lubelskim*, SzL, nr 40, 16 II 1954, s. 1.

31 S. O., *Prace na Zamku postępują szybko*, SzL, nr 41, 17 II 1954, s. 1.

32 *Ibidem*, s. 1; J. T., *Coraz większy rozmach...*, op. cit., s. 6; *Lublin w X-lecie PKWN*, op. cit., s. 11.

33 E. T., *Z frontu walki o nowy Lublin. Terminy wykonania robót na Zamku są zagrożone*, SzL, nr 88, 13 IV 1954, s. 6.

W połowie lutego odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej, gdzie zasadniczym wątkiem była kwestia prac społecznych na rzecz porządkowania miasta w ramach przygotowań do obchodów dziesiątej rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego przypadającej 22 lipca 1954 r. Dyskusja pokazała, że radni doceniają znaczenie akcji społecznej, czego wyrazem były głosy poparcia na temat mobilizacji społeczeństwa przy pracach porządkowych w mieście. Równocześnie z sali posiedzeń padł szereg zobowiązań radnych ws. pomocy przy przygotowaniach do obchodów rocznicowych. Na sesji dzielnica Stare Miasto wezwała do współzawodnictwa w akcji porządkowych w centrum dzielnicy XII, a Kośminek wezwał do rywalizacji Dziesiątą i dzielnicę Kunickiego³⁴.

Na sesji MRN obecny był również ówczesny prorektor UMCS – prof. dr Aleksander Wolter, który przypomniał zebrany, że 23 października 1954 r. uczelnia będzie obchodziła dziesiątą rocznicę istnienia. W związku z tym profesor zapowiedział, że Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej przygotowuje na tę okoliczność dwa specjalne wydawnictwa – tom poświęcony rozwojowi uczelni oraz księgę pamiątkową z najlepszymi pracami naukowo-badawczymi powstałymi na uniwersytecie w czasie dekady funkcjonowania. Profesor Wolter w imieniu reprezentowanej przez siebie jednostki zapowiedział również udział w pracach społecznych na rzecz porządkowania miasta. Ponadto na sesji Miejskiej Rady Narodowej padły również zobowiązania ze strony przedstawiciela Akademii Medycznej, nauczycieli, młodzieży licealnej oraz studentów, którzy zobowiązali się wykonać prace społecznych przy oczyszczaniu Lublina³⁵.

Podczas sesji MRN lubelskie Rzemiosło poinformowało, że rozpoczęło zbiórkę funduszy na dokończenie odbudowy kamienicy Klonowica (Rynek 2), która od 1947 r. jest administrowana przez Związek Cechów. Organizacja zadeklarowała, że zapewni robotników i fundusze konieczne do odrestaurowania budynku. Jednocześnie zaapelowała do prezydium MRN o przyznanie materiałów niezbędnych do tego celu. Na sesji MRN radny Pawłowski wezwał artystów plastyków do pomocy w opracowaniu projektu wnętrza Domu Rzemiosła³⁶.

Dnia 18 lutego 1954 r. „Sztandar Ludu”, a następnego dnia „Życie Lubelskie” zdały relacje z prac społecznych, które miały miejsce na Podzamczu. Pierwszy z periodyków informował o trwającym dwie godziny wyburzaniu muru więzennego oraz czyszczeniu cegieł, co wykonywali 17 lutego pracownicy tej gazety razem z uczniami III i IV klasy Technikum Chemii Spożywczej oraz ich nauczyciele. Natomiast „Życie Lubelskie”, opisując pierwszy dzień prac społecznych, pisało o miejskich radnych, pracownikach „Sztandaru Ludu” oraz uczniach klasy IV „c” ze szkoły chemicznej, którzy pomimo piętnastostopniowego mrozu i wiatru zgłosili się do inżyniera kierującego pracami przy odbudowie Zamku. Autor artykułu

34 S. O., *Przed 10-leciem Polski Ludowej – Historyczna Sesja MRN w Lublinie. Radni, przedstawiciele społeczeństwa i delegacje młodzieży zgłaszają zobowiązania zapoczątkowujące wielki czyn społeczny w rozbudowie miasta*, SzL, nr 41, 17 II 1954, s. 1; *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, op. cit., s. 4.

35 S. O., *Przed 10-leciem Polski Ludowej...*, op. cit., s. 1; *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, op. cit., s. 4.

36 S. O., *Przed 10-leciem Polski Ludowej...*, op. cit., s. 1; *Odgruzujemy Stare Miasto i Podzamcze...*, op. cit., s. 4.

omówił działania przy oczyszczaniu cegły pozyskanej z muru otaczającego niegdyś front więzienia na Zamku. Na zakończenie tekstu znalazły się dziennikarskie postulaty odnośnie usprawnienia prac mieszkańców. Pierwszym z nich było zgłaszanie w przeddzień czynu społecznego instytucji oraz liczby osób, które następnego dnia stawiają się do pomocy w celu przygotowania odpowiedniej ilości sprzętu. Drugim z wysuwanych przez redakcję postulatów była kwestia ustawienia na Podzamczu przez Lubelskie Zakłady Gastronomiczne (LZG) kiosku, w którym można byłoby nabyć „grzane piwo, kiełbasę na gorąco, kanapki, sałatkę itp.”³⁷. W odpowiedzi na apele prasowe 20 lutego Dyrekcja Barów Mlecznych zorganizowała na Podzamczu i Starym Mieście stoiska z ciepłymi potrawami dla robotników³⁸.

Dnia 23 lutego „Życie Lubelskie” informowało, że na ulicach Lublina pojawiły się już rusztowania. Dodano także, że przy okazji prac remontowo-budowlanych nowe wyposażenie miały otrzymać lubelskie restauracje, a na Centralnej Wystawie Rolniczej LZG ustawią pięć kiosków gastronomicznych o powierzchni 60 m² każdy³⁹.

W związku z pracami prowadzonymi w okolicach wzgórza zamkowego 25 lutego została przeprowadzona ekshumacja ciał osób przetrzymywanych w hitlerowskim więzieniu na Zamku, którzy zostali zamordowani 22 lipca 1944 r. Trumny zostały przetransportowane z placu przed Zamkiem na cmentarz przy ul. Lipowej piętnastoma samochodami w uroczystym kondukcie pogrzebowym w asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego, pocztów sztandarowych, rodzin pomordowanych, przedstawicieli władz, delegacji z zakładów pracy oraz mieszkańców Lublina. W uroczystościach uczestniczył ówczesny minister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski. Na lubelskiej nekropolii trumny zostały złożone do wspólnej mogiły w pobliżu kaplicy cmentarnej⁴⁰.

Na początku marca „Sztandar Ludu” informował o remontach, jakie czekają domy stojące wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia i ówczesnej ul. Stalingradzkiej. Dokumentację sporządziła powołana specjalnie do tego zadania „pracownia dziesięciolecia” z Koordynatorem ds. Dziesięciolecia – inż. Mieczysławem Kaczorowskim na czele. Sztab pracowni współtworzyli: inż. Czesław Gawdzik (specjalista od architektury), inż. Henryk Zamorowski (specjalista od konstrukcji), inż. Zenobiusz Wajszczuk (specjalista od instalacji elektrycznych) oraz inż. Lucjan Waszczuk (specjalista od kosztorysów). Cały odcinek od Ogrodu Saskiego do skrzyżowania ul. Lubartowskiej z ul. Biernackiego został podzielony na dziesięć fragmentów. W ich obrębie prace odbywały się pod nadzorem specjalnie wyznaczonych projektantów. Do pomocy w wykonaniu zaplanowanych działań zostali przydzieleni projektanci z Bydgoszczy, Łodzi, Rzeszowa, Szczecina i Warszawy.

37 H. i K., *Wszyscy do czynu odbudowy Lublina. Z entuzjazmem pracowali pierwsi ochotnicy*, SzL, 18 II 1954, nr 42, s. 1; J. W., *Spółczesność Lublina przyłącza się do odbudowy Starego Miasta. Radni MRN i uczniowie szkoły chemicznej dali przykład*, ŻL, nr 43, 19 II 1954, s. 4.

38 *Błyskawica*, SzL, nr 44, 20–21 II 1954, s. 4.

39 L. M., *Przygotowujemy się do obchodu 10-lecia Polski Ludowej. Przebudowa i unowocześnienie placówek LZG*, ŻL, nr 46, 23 II 1954, s. 4.

40 J. W., *Wielka manifestacja społeczeństwa lubelskiego. Tysiące osób oddały hołd pamięci wymordowanych na Zamku*, ŻL, nr 50, 27 II 1954, s. 6.

Gazeta informowała, że wszystkie domy położone przy tej trasie oraz na Podzamczu otrzymają nowe elewacje z zachowaniem istniejącej architektury. Jedynie w pojedynczych przypadkach dla utrzymania harmonijnego wyglądu projektanci przewidywali modyfikację fasad z ewentualną likwidacją niektórych balkonów. Rodzaj tynków oraz kolorystyka elewacji konkretnych budynków były ustalane przez konstruktorów poszczególnych odcinków tak, aby całość zabudowań znajdujących się w jednym fragmencie wyglądała estetycznie. Prasa zapowiadała, że podczas robót przy elewacjach zniszczona stolarka okienna zostanie naprawiona lub odtworzona, a bramy będą zreperowane lub wymienione. Zadeklarowano przeprowadzenie przeglądów, napraw i uzupełnienie rynien, rur i blaszanych parapetów oraz remont wszelkich elementów elewacyjnych. Za pośrednictwem prasy zakazano bez uzgodnienia z projektantami poszczególnych odcinków wieszania na fasadach domów objętych pracami budowlanymi reklam, szyldów, latarenek z numerami, mocowań flag itp. Na całej długości Krakowskiego Przedmieścia zlikwidowane zostały zabezpieczenia witryn sklepowych. W sklepach przy ul. Stalingradzkiej zamieniono okiennice na zdjęte z witryn na Krakowskim Przedmieściu zabezpieczenia harmonijkowe⁴¹.

Dnia 3 marca 1954 r. „Życie Lubelskie” zamieściło kolejną relację z prac realizowanych przy przebudowie Lublina. Gazeta informowała, że ZBM Lublin samo nie da rady wykonać zaplanowanych robót. W związku z tym na pomoc przyszedł mu ZBM ze Szczecina i Kalisza oraz miejscowe spółdzielnie budowlane. Prasa zaznaczała, że Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Lublin zajmie się renowacją Zamku, odbudową Starego Miasta oraz remontami sklepów. ZBM Kalisz przekazano natomiast ciąg budynków znajdujących się przy dzisiejszym deptaku, z gmachem Hotelu Europa włącznie. Periodyk relacjonował, że ZBM Szczecin będzie prowadził renowację obiektów na Krakowskim Przedmieściu od ul. Osterwy (dziś ul. Kapucyńska⁴²) do ul. Lipowej oraz przy budowie osiedla mieszkaniowego na Podzamczu – „Lubelskiego Mariensztatu”⁴³, które miało się znajdować pomiędzy ul. Kowalską, ul. Furmańską, Trasą W–Z a pl. Zebrań Ludowych⁴⁴ i liczyć w sumie szesnaście budynków zaprojektowanych w stylu lubelskiej architektury. Dziesięć ze wspomnianych zaplanowanych obiektów okalających fragment placu na Podzamczu wzniesiono do 22 lipca 1954 r., natomiast pozostałe bloki zostały wybudowane przy ul. Kowalskiej i Trasie W–Z w roku 1955⁴⁵.

Na początku marca przy obiektach w centrum Lublina zaczęły rosnąć rusztowania. Dzięki zastosowaniu sprzętu mechanicznego udało się przyspieszyć odgruzowywanie miejsc przeznaczonych pod budowę obiektów przy ul. Bramowej oraz domu handlowego przy pl. Łokietka, a robotnicy byli w trakcie stawiania rusztowań w Rynku, na którym został urządzony teren budowy⁴⁶. W tym sa-

41 BEM, *Miastoprojekt tworzy nową szatę naszych ulic*, SzL, nr 51, 1 III 1954, s. 5.

42 W latach 1953–1990 patronem ul. Kapucyńskiej był Juliusz Osterwa.

43 J. W., *Z frontu przebudowy Lublina*, ŻL, nr 53, 3 III 1954, s. 6.

44 Plac Zamkowy powstał w miejscu przedwojennej ul. Szerokiej. Uformowany w 1954 r. plac otrzymał miano pl. Zebrań Ludowych. W 1991 r. przemianowano go na pl. Zamkowy.

45 *Z frontu przebudowy Lublina. Budowa osiedla „Podzamcze” rozpoczęta*, ŻL, nr 101, 29 IV 1954, s. 6.

46 J. T., *Z frontu przebudowy Lublina*, ŻL, nr 54, 4 III 1954, s. 4.

mym czasie na dziedzińcu zamkowym rozpoczęto rozbiórkę dawnego budynku administracji więziennej stojącego na wprost bramy wejściowej⁴⁷. Prasa informowała, że w związku z przygotowaniami do obchodów dziesiątej rocznicy uchwalenia Manifestu PKWN zostanie przeprowadzony gruntowny remont drogi Al. Racławickie na odcinku od KUL-u do Rogatki Warszawskiej, który obejmie: wymianę kostki klinkierowej na jezdni, montaż granitowych krawężników, położenie nowych chodników oraz uporządkowanie trawników⁴⁸.



Fot. 1. Odbudowa ulicy Grodzkiej

Źródło: H. Gawarecki, *Prace konserwatorskie. Zabytki Lublina w odbudowie i konserwacji*, „Ochrona Zabytków” 1954, nr 3, s. 212

Dnia 11 lutego z powodu rozpoczęcia prac przy budowie trasy łączącej wzgórze zamkowe ze staromiejskim został zamknięty ruch kołowy przez Bramę Grodzką⁴⁹. Zgodnie z informacjami prasowymi długość grobli wiążącej oba wzgórza miała wynosić 150 m. Przez wysoki na 6 m nasyp zostały przekopane dwa przejścia,

47 *Z frontu przebudowy Lublina*, ŻŁ, nr 55, 5 III 1954, s. 4.

48 J. T., *Z frontu przebudowy Lublina*, *op. cit.*, s. 4.

49 *Z frontu przebudowy Lublina*, ŻŁ, nr 61, 12 III 1954, s. 8.

nad którymi wybudowano wiadukty. Pierwszy, położony bliżej Bramy Grodzkiej, zwany *wiaduktem dużym*, miał mieć 22 m długości i miał umożliwiać przejazd pod nim samochodom oraz przejście pieszym. Natomiast drugi, zwany *wiaduktem małym*, ma 10 m długości i został przeznaczony wyłącznie dla przechodniów. Na groblę zaplanowano wejście schodami przy obydwu wzgórzach. Nowa trasa po ukończeniu budowy została nazwana ul. Zamkową⁵⁰. W związku z zamknięciem drogi na Zamek od strony Starego Miasta, została wybudowana droga dojazdowa na północnym stoku wzgórza zamkowego⁵¹. Podczas prac ziemnych robotnicy natrafili na fundamenty gotyckich murów zamkowej baszty pochodzących najprawdopodobniej z XIV w., co wpłynęło na zmianę przebiegu drogi. 12 marca „Życie Lubelskie” donosiło o prowadzonych w dalszym ciągu pracach przy demontażu budynku administracji więziennej⁵². Pięć dni później podczas rozbiórki obiektu gospodarczego na wzgórzu zamkowym doszło do wypadku. Wyburzana przez robotników ściana runęła, przysypując pracujących dziewięciu ludzi. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej przeprowadzonej przez robotników, wojsko i milicję udało się jednak szybko wyciągnąć przysypanych. Wskutek tego zdarzenia cztery osoby zostały ranne, a jedna zmarła w szpitalu⁵³. Był to jedyny opisany w prasie wypadek, jaki miał miejsce podczas odbudowy Lublina w 1954 r.

Poza artykułami przybliżającymi postępy w pracach na Starym Mieście, Podzamczu czy Krakowskim Przedmieściu lubelskie dzienniki publikowały również artykuły, w których znalazła się krytyka wykonawców. 16 marca „Życie Lubelskie” wypominało marnotrawstwo i bałaganiarstwo robotników remontujących lokale usługowo-handlowe przy Krakowskim Przedmieściu. Autor artykułu pisał, że sytuacja przedstawia się podobnie na Starym Mieście, gdzie popołudniami po zakończeniu prac porozrzucane taczki i cegły stawały się przedmiotami dziecięcych zabaw. Dodatkowo gromadzona na Podzamczu cegła była przywłaszczana przez mieszkańców i wykorzystywana przez nich do drobnych remontów. Z odnowionych sklepów przy Krakowskim Przedmieściu znikwały używane deski traktowane przez okoliczną ludność jako materiał opałowy⁵⁴. W „Sztandarze Ludu” natomiast znalazł się tekst, w którym zarzucano wykonawcom powolne tempo prac przy remontach. Pierwotnie do 31 marca przewidziano oddanie 65 wyremontowanych lokali sklepowych, a wskutek opieszałości robotników termin ten przesunięto o dwa miesiące. Gazeta podaje, że przy domach na Krakowskim Przedmieściu i ul. Stalingradzkiej zostały ustawione rusztowania, jednak nie widać na nich budowniczych. W prasie znajdziemy również informacje, że z powodu braku dozoru zdarzały się kradzieże narzędzi i materiałów budowlanych⁵⁵. Dziewięć dni później „Sztandar Ludu” wypomina powolny przebieg robót prowadzonych

50 J. W., *W miejscu dawnego mostu zwodzonego. Wiadukt pod Zamkiem na ukończeniu*, ŻL, nr 155, 1 VII 1954, s. 4.

51 *Z frontu przebudowy Lublina*, op. cit., s. 8.

52 *Ibidem*; *Odkrycie na stokach Zamku*, ŻL, nr 64, 16 III 1954, s. 8.

53 *Runęła ściana przy pracach rozbiórkowych*, ŻL, nr 67, 19 III 1954, s. 6.

54 J. W., *Kronika przebudowy Lublina. Szybkie tempo prac na Podzamczu – chaos przy remontach sklepów*, ŻL, nr 64, 16 III 1954, s. 8.

55 E. T., *Z frontu walki o nowy Lublin. Zamiast cieszyć się z realizacji imponujących planów społeczeństwo lubelskie ogląda puste rusztowania ZBM współzawodniczy z przysłowiowym żółwiem*, SzL, nr 76, 30 III 1954, s. 6.

przez ZBM Kalisz. Postęp prac wskazywał na to, że wykonawcy tego przedsiębiorstwa remontujący fragment Krakowskiego Przedmieścia od ul. Staszica do Hotelu Europa mogli nie ukończyć go na czas⁵⁶. 18 maja „Sztandar Ludu” pisał, że lokale usługowo-handlowe są niedbale odnawiane. Dziennik przytaczał przykład restauracji Ludowej, gdzie sufit nie został dobrze oskrobany przed pomalowaniem i z tego powodu przez nową białą farbę przebijał żółty odcień. Z kolei w pomieszczeniach magazynu zaczęła odpryskiwać farba. Drugim przykładem źle wykonanego remontu był sklep przy ul. Osterwy 2, gdzie kilka tygodni po renowacji pojawił się grzyb⁵⁷. 20 maja „Życie Lubelskie” informowało, że oddany do użytku dom przy ówczesnej ul. Stalingradzkiej 1 ma niestarannie wykonane tynki elewacyjne, kolor został niewłaściwie dobrany, a rusztowania zostały zdjęte z budynku przed komisyjnym odbiorem⁵⁸. Dwa dni później w tym samym periodyku pisano o fuszercach, jakie pojawiły się w pracach wykonanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane (MPRB). Wskutek niedbałego wykonania rynien i rur spustowych wiele gotowych elewacji na Krakowskim Przedmieściu omal nie uległo uszkodzeniu. W niektórych miejscach na Starym Mieście deszcz zmył kolorowe tynki oraz uszkodził szereg świeżych gzymsów. Gazeta zauważała brak koordynacji. MPRB w kamieniczkach kładzono tynki pomimo niewstawienia nowych okien. W kilku kamienicach mimo braku dachów prowadzone były prace renowacyjne wewnątrz obiektów. Przez takie postępowanie deszcz zalał świeżo wyremontowane mieszkanie w kamienicy na ul. Złotej 6⁵⁹. Pod koniec czerwca pojawiły się informacje, że dyrekcja oraz pracownicy księgarni mieszczącej się przy Krakowskim Przedmieściu 29 są niezadowoleni z remontu lokalu, w którym nie zostały podłączone przewody wodno-kanalizacyjne. Pracujący tam robotnicy ZBM Kalisz niestarannie wykonali oprawy futryn drzwi wejściowych i z tego powodu opadał tynk. Dodatkowo w lokalu nie zainstalowano kranu w umywalce, a tynki sufitowe nie zostały wygładzone⁶⁰.

Pod koniec marca na pierwszej stronie „Życia Lubelskiego” pojawił się schematyczny rysunek przedstawiający wizualizację placu na Podzamczu z przylegającym do niego ciągiem budynków „Lubelskiego Mariensztatu”. W oddali widać nasyp łączący wzgórze zamkowe ze staromiejskim. Z lewej strony natomiast na sztucznym pagórku, na którym od 1995 r. stoi rzeźba przedstawiająca kopię lwa z cmentarza Orląt we Lwowie, autor rysunku umieścił monument z grupą postaci na cokole⁶¹. W połowie czerwca w „Sztandarze Ludu” pojawiła się natomiast informacja, że wejście do Zamku będzie zdobić monumentalna rzeźba symbolizująca braterstwo broni polskich i radzieckich żołnierzy⁶². Podobna wizja tej części Lublina znalazła się wewnątrz wydanego w 1954 r. albumu okolicznościowego *Lublin w X-lecie*

56 E. T., *Z frontu walki o przebudowę Lublina. Załogi ZBM – Lublin pracują coraz lepiej*, SzL, nr 85, 9 IV 1954, s. 4.

57 E. T., *Z frontu przebudowy Lublina. ZBM Lublin wysuwa się na czoło przy remontach. Społeczeństwo lubelskie czeka na otwarcie sklepów*, SzL, nr 117, 18 V 1954, s. 6.

58 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 119, 20 V 1954, s. 4.

59 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 121, 22 V 1954, s. 4.

60 R. S., *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 154, 30 VI 1954, s. 6.

61 *Lubelski Mariensztat*, ŻL, nr 69, 21–22 III 1954, s. 1.

62 *22 lipca otwarta zostanie w Lublinie Centralna Wystawa Rolnicza*, SzL, nr 144, 18 VI 1954, s. 2.

PKWN. W tej publikacji została umieszczona podkolorowana akwarelę ilustracja przedstawiająca widok na plac pod Zamkiem wzbogacony o detale (fot. 2). W zarysie pomnika można rozpoznać lubelski pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej⁶³. Prawdopodobnie w tym miejscu lub w najbliższej okolicy został ustawiony wysoki postument z dwoma postaciami przedstawiającymi chłopca i robotnika z mocno splecionymi dłońmi. Na ustawienie w tym miejscu rzeźby personifikującej sojusz robotniczo-chłopski wskazuje opublikowany w „Życiu Lubelskim” 22 lipca artykuł, w którym autor pisze, że przy wyjściu z wystawy natrafił na takie przedstawienie⁶⁴. Jeżeli wspomniany w tekście monument stał w tym miejscu, to musiał być to krótkotrwały epizod, ponieważ w czerwcu 1956 r., po trzech miesiącach od nagłej śmierci Bolesława Bieruta, MRN postanowiła upamiętnić pierwszego prezydenta Polski Ludowej. Wówczas zaplanowano nadać jego imię placowi Żebrań Ludowych oraz Domowi Kultury. Dodatkowo postanowiono ustawić pomnik na sztucznym wzniesieniu pod Zamkiem, z którego Bierut wielokrotnie miał oglądać panoramę miasta, gdy przyjeżdżał obserwować prace budowlane w 1954 r. Realizacja uchwały Miejskiej Rady Narodowej miała nastąpić 18 kwietnia 1957 r. – w dniu urodzin prezydenta, jednak w związku ze zmianami politycznymi projekt ten nie został zrealizowany⁶⁵.



Fot. 2. Widok Zamku od strony Trasy W–Z (fragment)

Źródło: *Lublin w X-lecie PKWN*, red. J. Henneberg, Warszawa 1954, s. 20

Dnia 26 marca „Życie Lubelskie” relacjonowało przebieg prac w obrębie Starego Miasta. Gazeta informowała, że rusztowania stoją już przy kamienicach usytuowanych przy wschodniej stronie Rynku. Dziennik zapowiedział przeprowadzenie gruntownych prac restauracyjnych elewacji kamienicy Konopniców znajdującej się w tej części Rynku. W poszukiwaniu śladów dawnej attyki na kamienicy Rynek 6 robotnicy odbili część tynku. Niestety nie udało się odnaleźć tych pozostałości

63 *Lublin w X-lecie PKWN*, op. cit., s. 12–13.

64 *Zet*, Wystawa urodzaju, ŻL, nr 173, 22 VII 1954, s. 3.

65 M. Markowski, *Bohaterowie epok w pamięci zbiorowej dwudziestowiecznego Lublina*, „Roczniki Humanistyczne” 2010, t. 58, z. 2, s. 267–268.

i ów element architektoniczny został zrekonstruowany na podstawie zachowanych planów i rysunków. Gazeta informowała, że wraz z Rynkiem zostanie odnowiona również ul. Złota, gdzie w tym czasie robotnicy stawiali rusztowania rurowe⁶⁶.

Na początku kwietnia „Życie Lubelskie” informowało, że trwają prace przy niwelacji terenów przeznaczonych pod budowę Trasy W–Z i N–S, które będą się krzyżować po północnej stronie wzgórza zamkowego. Odcinek pierwszej z dróg miał chwilowo liczyć 600 m, a drugiej 205 m. Gazeta zapowiadała, że pierwszy fragment Trasy W–Z zostanie ukończony do 30 kwietnia, a Trasy N–S – do 15 maja⁶⁷. Prace przy budowie obydwu dróg przeciągnęły się. 10 maja „Życie Lubelskie” pisało o planowanym ukończeniu robót na Trasie W–Z do 15 maja, gdzie wówczas prowadzone były prace brukarskie. W tym samym czasie na drugiej drodze rozpoczęto kładzenie nawierzchni. Prasa podawała, że ukończenie robót na tym odcinku powinno się zakończyć 31 maja⁶⁸.

W artykule z 3 kwietnia „Życie Lubelskie” informowało o tablicach, jakie pojawiły się na objętym odbudową Starym Mieście. Obok budynków, przy których pracują szczecińscy robotnicy, pojawiły się szyldy o następującej treści: „Załoga ZBM Szczecin pomaga przy odbudowie Lublina”⁶⁹. Na innych podane zostały planowane terminy zakończenia robót oraz daty, do których szczecińska załoga zobowiązała się zakończyć prace. Na tablicach umieszczono również fotografie przodowników pracy ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Szczecin⁷⁰. Szyldy te zniknęły pod koniec kwietnia w związku z niedotrzymaniem obiecanych terminów⁷¹.

W *Kronice przebudowy Lublina* zamieszczonej w niedzielno-poniedziałkowym wydaniu „Życia Lubelskiego” z 5 kwietnia 1954 r. znalazła się informacja o wsparciu robotników odbudowujących Lublin przez najlepszych pracowników z załogi budowniczych Świdnika, którzy dodatkowo zadeklarowali, że w razie potrzeby przyjdą z pomocą robotnikom wykonującym prace na Starym Mieście. W artykule pojawiła się również informacja, że do Lublina przyjechali specjaliści z pracowni konserwacji zabytków, by zająć się renowacją polichromii w kaplicy Świętej Trójcy na Zamku⁷².

Następnego dnia w „Życiu Lubelskim” znalazła się relacja z postępów prac remontowych na dworcu kolejowym oraz w jego najbliższym otoczeniu. Gazeta informowała, że w holu środkowym budynku dworcowego na dwóch ścianach znajdują się olbrzymie malowidła zajmujące po 30 m². Projekty zostały opracowane przez pracownię sztuk plastycznych i przedstawiały „dorobek nasz w ciągu 10-lecia”⁷³. We wszystkich pomieszczeniach obiektu zaplanowano położenie nowych instalacji elektrycznych w celu zapewnienia lepszego oświetlenia dworca zarówno

66 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻŁ, nr 73, 26 III 1954, s. 4.

67 *W ramach obchodu 10-lecia Polski Ludowej. Wielka wystawa rolnicza w Lublinie. Prace budowlane na Podzamczu rozpoczęte*, ŻŁ, nr 80, 3 IV 1954, s. 4.

68 *Kronika przebudowy Lublina. Wylaniają się pierwsze zarysy Podzamcza*, ŻŁ, nr 110, 9–10 V 1954, s. 6.

69 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻŁ, nr 80, 3 IV 1954, s. 4.

70 *Ibidem*.

71 *Kronika przebudowy Lublina. Opóźnienia ZBM są poważne*, ŻŁ, nr 100, 28 IV 1954, s. 5.

72 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻŁ, nr 81, 4–5 IV 1954, s. 6.

73 L. M., *Kronika przebudowy Lublina. Kolej przystępuje do remontu dworca*, ŻŁ, nr 82, 6 IV 1954, s. 4.

wewnątrz, jak i na zewnątrz. Budynek został otynkowany, a dla zapewnienia bezpieczeństwa podróżnych perony otrzymały ogrodzenie z siatki. Prace remontowe objęły również stację towarową oraz obiekty administracji kolejowej. W 1954 r. plac przed dworcem otrzymał nową nawierzchnię, a usytuowane przy nim kamienice nowe elewacje⁷⁴.

Relacja z prac przy dekoracji artystycznej dworca znalazła się w „Życiu Lubelskim” wydanym 18 czerwca 1954 r. Na łamach dziennika poinformowano wówczas, że na ścianach poczekalni III klasy zostaną namalowane herby 14 miast wojewódzkich. Herby o wymiarach 70x90 cm miały być wykonane w kolorach: brązowym, zielonym i białym, a dodatkowo uplastyczniane ryciem. Periodyk donosił, że na ścianach poczekalni II klasy miało się natomiast znaleźć 14 herbów miast powiatowych województwa lubelskiego. Dodatkowo nad drzwiami wyjściowymi na peron miały zostać umieszczone dwa wielkie herby Lublina oraz województwa lubelskiego. W artykule tym czytamy także, że po prawej stronie holu środkowego znajdują się trzy olbrzymie obrazy – pierwszy przedstawiający osiągnięcia przemysłu, drugi rolnictwa oraz trzeci symbolizujący przewodnictwo PZPR. Po przeciwnej stronie również miały się znaleźć trzy malowidła, które ilustrować będą hutników, kolejnictwo oraz motywy morskie. Pomiedzy obrazami zaprojektowano pionowe ornamenty. Malunki dekorujące holl środkowy dworca zostały zaprojektowane przez artystów plastyków: Eugeniusza Baranowskiego i Eugeniusza Pola, a przy ich wykonaniu pomagały Maria Urban oraz Maria Słomkowska. Gazeta informowała, że czwórka artystów pracuje nad dekoracją malarską dworca od trzech tygodni i prace zostaną zakończone w pierwszych dniach lipca. Dodatkowo wszystkie sale na dworcu miały zostać wyposażone w kute żyrandole wykonane według projektu wspomnianego już Eugeniusza Pola⁷⁵. Na początku maja „Sztandar Ludu” donosił natomiast, że na dworcu z myślą o podróżnych oczekujących na pociąg zaplanowano urządzenie sali kinowej z 200 miejscami oraz świetlicy młodzieżowej⁷⁶.

Dnia 17 kwietnia w „Życiu Lubelskim” ukazał się tekst przybliżający zakres prac, jakie zostaną wykonane przy odbudowie lubelskiego Starego Miasta. Autor artykułu zaznaczył, że szczególny nacisk zostanie położony na przywrócenie dawnego wyglądu staromiejskim kamienicom znajdującym się przy Rynku. Podczas prac remontowo-budowlanych w roku 1954 zostały zaprojektowane attyki wieńczące fasady kamienic Rynek 6 i 11 oraz przy ul. Grodzkiej 2, 4 i 6. Ich styl nawiązywał do renesansu. Dekoracje fasad staromiejskich kamienic opracowywał sześciuosobowy zespół artystów składający się dwóch malarzy lubelskich: Stanisława Brodziaka i Piotra Wollenberga, oraz czterech warszawskich: Haliny i Lecha Grześkiewiczów oraz Haliny i Leona Michalskich, którzy zdobyli doświadczenie przy restaurowaniu warszawskiej starówki. Ekipa ta rozpoczęła prace projektowe 15 marca i opracowała koncepcję kolorystyczną i wystrój plastyczny 88 elewacji staromiejskich kamienic. Najbarwniejsze miały być fasady obiektów stojących w rynku. Znajdujące się przy centralnym placu Starego Miasta kamienice

74 L. M., *Kronika przebudowy Lublina. Kolej przystępuje do remontu dworca*, ŻL, nr 82, 6 IV 1954, s. 4.

75 L. M., *Herby miast i malowidła ozdobią wnętrza dworca kolejowego*, ŻL, nr 144, 18 VI 1954, s. 4.

76 E. T., *Z frontu przebudowy Lublina. O dworcu lubelskim słów kilka*, SzL, nr 111, 11 V 1954, s. 6.

utrzymane zostały w tonie złoto-żółto-czerwonym z akcentami zieleni, kobaltu i fioletu na niektórych elewacjach, z kolei kolorystyka fasad budynków stojących przy Grodzkiej została utrzymana w jasnej tonacji z nielicznymi akcentami dekoracyjnymi. Jako element dekoracyjny staromiejskich kamienic projektanci zaplanowali umieszczenie sgraffitów i fresków. Dodatkowo zostały użyte elementy ceramiczne, a niektóre kamienice zostały wzbogacone bogatą fakturą tynku. Dekoracje fasad pokazywały historię miasta⁷⁷.

Na elewacji Bramy Rybnej zostały wykonane ornamenty i kompozycje figuralne związane z połowem ryb. Pomiędzy oknami pierwszego piętra znalazła się scena przedstawiająca dwóch stojących na łodzi rybaków, którzy wyciągają sieć z rybami. Dodatkowo wokół okien znalazła się dekoracja marynistyczna z trójzębami Neptuna. Kamienicy stojącej przy Rynku 6 przywrócono attykę, a na fasadzie umieszczono dekorację sgraffitową poświęconą lubelskiemu handlowi. Attyka składała się z rzędu sterczyn, cztery z nich zostały zwieńczone kulami z metalowymi chorągiewkami, a na każdej została umieszczona jedna z cyfr tworzących datę renowacji – 1954. Na ostatniej kondygnacji od strony rynku znalazło się sześć pól. W pierwszym umieszczone zostało całopostaciowe przedstawienie mężczyzny w stroju renesansowym oraz pięć owalnych medalionów z popiersiami, które zostały ozdobione dekoracją floralną oraz stylizowanymi motywami rogów obfitości. Na ostatniej kondygnacji elewacji od strony ul. Grodzkiej umieszczone zostały dwa pola z wykonanymi w technice sgraffito scenami figuralnymi. Na styku fasady od strony rynku i ul. Grodzkiej, na wysokości drugiego piętra został umieszczony herb Lublina w manierystycznym kartuszu. Postać wspiętego na tylnych nogach kozła znajduje się na elewacji od strony rynku, a większa część winorośli znajduje się po stronie ul. Grodzkiej. Dekoracja fasady kamienicy Rynek 9 poprzez specjalne spreparowanie tynku i wprowadzenie ceramiki miała za zadanie sprawić wrażenie dzieła jubлера. Kamienica Konopniców (Rynek 12) została doprowadzona do dawnej świetności poprzez odrestaurowanie zdobiącej jej kamieniarki oraz przywrócenie jej attyki⁷⁸.

Reszta dekoracji fasad stojących w Rynku kamienic ilustrowała życie XVI-wiecznego Lublina. Polichromia na fasadzie kamienicy nr 4 poświęcona sądom Trybunału Lubelskiego została wykonana przez Hannę Rudzką-Cybisową i jej męża Jana⁷⁹. Pomiędzy oknami na wysokości drugiego piętra kamienicy nr 11 znalazły się cztery sceny figuralne poświęcone lubelskim cechom. Na kamienicy Rynek 13 umieszczone zostały dwie sceny poświęcone żakom, a pod nimi znalazły się nazwiska lubelskich artystów wykonujących sgraffito – Gałysz, Sarneci i Łukawski. Nazwiska te zniknęły później z dekoracji fasady, ale ich obecność uwiecznił Edward Hartwig na fotografii zamieszczonej w wydany w 1983 r. al-

77 T. Ch., *O kolorowym sercu miasta... Lubelska „Starówka” w historycznej szacie*, ŻL, nr 92, 17–19 IV 1954, s. 6; E. Hartwig, *Lublin*, Warszawa 1983, il. 59–62, 68; *10 lat Polski Ludowej. Lublin*, red. T. Mironik, Warszawa 1954, s. 158.

78 T. Ch., *O kolorowym sercu miasta...*, *op. cit.*, s. 6; E. Hartwig, *op. cit.*, il. 59–62, 68; *10 lat Polski Ludowej...*, *op. cit.*, s. 158.

79 Ostatnia renowacja tej kamienicy miała miejsce w roku 2011. Data ta została wkomponowana w dekorację drugiego piętra.

bumie *Lublin*. Pomiędzy scenami poświęconymi lubelskim żakom znalazła się dekoracja floralna z umieszczonym pośrodku herbem województwa lubelskiego i dwoma rogami obfitości. Na fasadzie kamienicy Rynek 14 do 1954 r. znajdowało się sgraffito przedstawiające ubranego w zbroję św. Jerzego z leżącym u jego stóp martwym smokiem, a powyżej niego umieszczony był wspinający się na winorośl koziołek. Te elementy dekoracyjne zostały również uwiecznione przez Edwarda Hartwiga. Podczas remontu Lublina w 1954 r. na elewacji frontowej znalazły się trzy sceny z życia straży pożarnej. Na fasadzie poniżej okien na drugim piętrze umieszczone zostały panoplia złożone ze strażackiego ekwipunku. Kamienica Rynek 16 na wysokości drugiej i trzeciej kondygnacji otrzymała dekorację poświęconą muzyce. Ponad oknami pierwszego piętra znalazły się wizerunki grup składających się z trzech muzykantów, a pomiędzy nimi usytuowano kartusz z popiersiem renesansowego kompozytora i organisty – Jana z Lublina. Na fasadzie drugiego piętra pomiędzy oknami umieszczono trzy kompozycje złożone z instrumentów muzycznych. Fronton kamienicy nr 19 został poświęcony życiu Jana Kochanowskiego, którego całopostaciowe przedstawienie znalazło się pośrodku fasady na wysokości pierwszego piętra. Pomiędzy oknami ostatniej kondygnacji kamienicy stojącej na rogu Rynku i ul. Bramowej umieszczone zostały postacie cukierników w renesansowych strojach. Ogółem blisko połowa kamienic stojących przy Rynku została ozdobiona elementami figuralnymi i ornamentalnymi. Dekoracja elewacji pozostałych domów stojących w tej części Starego Miasta została pomalowana bez dekoracji sgraffitowej. Omówiony w prasie projekt ułożenia barw i umieszczenia dekoracji staromiejskich kamienic został zaakceptowany przez ministerialną komisję. Zespół zobowiązał się wykonać do 30 kwietnia projekty w skali 1:20, które określały szczegóły polichromii⁸⁰.

Pod koniec kwietnia w „Sztandarze Ludu” przybliżono czytelnikom charakter i lokalizację kilku sklepów, które miały się mieścić w centrum Lublina. Gazeta informowała, że Miejski Handel Detaliczny stworzy przy ówczesnej ul. Osterwy 2 Dom Pani, w którym kobiety będą mogły nabyć odzież oraz dodatki. Przy Krakowskim Przedmieściu 26 miał zostać otwarty sklep z galanterią, konfekcją i materiałami włókienniczymi dla mężczyzn, przy którym znaleźć się miała pracownia krawiecka szyjąca na zamówienie koszule. Przy Krakowskim Przedmieściu 13 zaplanowano utworzenie sklepu z pończochami i damskimi skarpetkami, pod numerem 36 – z galanterią skórzaną i obuwiem, pod numerem 52 – z upominkami, a pod numerem 78 miał powstać Raj Dziecka. Przy ówczesnej ul. Stalingradzkiej 7 przewidziano otwarcie punktu z artykułami gospodarstwa domowego, a pod numerem 39 z materiałami budowlanymi. Przy ul. Hanki Sawickiej⁸¹ 16/18 (dziś ul. Świętoduska) chciano natomiast utworzyć duży sklep meblowy, a przy ul. Królewskiej 15 – z kryształami i porcelaną⁸².

80 T. Ch., *O kolorowym sercu miasta...*, *op. cit.*, s. 6; E. Hartwig, *op. cit.*, il. 59–62, 68; *10 lat Polski Ludowej...*, *op. cit.*, s. 158.

81 W latach 1951–1990 patronką ul. Świętoduskiej była Hanka Sawicka.

82 E. T., *Kilka słów o nowych sklepach. Z wędrowek po lokalach handlowych przyszłego Lublina*, SzL, nr 97, 24–25 IV 1954, s. 4.

W pierwszomajowym wydaniu „Życie Lubelskie” reprodukowało trzy rysunki autorstwa Jarosława Łukawskiego przybliżające wygląd dekoracji dwóch staromiejskich kamienic. Na pierwszym przedstawiony został projekt prawej strony elewacji kamienicy Rynek 14, w której zgodnie z tradycją mieściła się straż pożarna. Druga z opublikowanych grafik ilustrowała lewą stronę tego samego budynku, która udekorowana została ozdobnymi gzymsami na wysokości drugiego piętra. Na trzecim rysunku natomiast zaprezentowana została elewacja frontowa kamienicy Rynek 13 upiększona dwukolorowym sgraffito wykonanym na wysokości pierwszego i drugiego piętra, przedstawiającym życie lubelskich żaków⁸³.

W tym samym wydaniu „Życia Lubelskiego” znalazła się informacja, że gdy rozpoczęto kopanie dołów w celu postawienia łań fundamentowych Domu Odzieżowego obok Bramy Krakowskiej, natrafiono na torfowy grunt, którego nie spodziewano się w tej części miasta. W związku z krótkim terminem realizacji planu wzniesienia obiektu zdecydowano się na wykopanie trzech betonowych studni, na których oparto jego fundamenty. Budynek Domu Odzieżowego usytuowany przy pl. Łokietka został zaprojektowany w taki sposób, by komponował się z otoczeniem i by jego bryła nawiązywała do lubelskiej architektury. Prasa podawała, że będzie to piętrowy gmach pokryty dachówką. Obiekt wybudowany przy Bramie Krakowskiej jest niższy o jedną kondygnację od stojącej w tym miejscu przed wojną kamienicy, a według informacji prasowych został on tak zaplanowany, by nie przesłaniał znajdującej się na bocznej ścianie Bramy szachownicy, którą tworzą ułożone na przemian cegła i biały kamień⁸⁴. Jednak gdy przyjrzymy się zdjęciom z lat pięćdziesiątych XX w., zauważymy, że Brama Krakowska jest otynkowana, podobnie jak przed wojną. Pierwsze fragmenty dachu Domu Odzieżowego zostały pokryte dachówką w połowie czerwca⁸⁵. Dom Odzieżowy został oddany do użytku w stanie surowym zamkniętym 1 lipca⁸⁶.

Na początku maja zakończył się remont pierwszych domów stojących przy Krakowskim Przedmieściu⁸⁷. 10 maja „Życie Lubelskie” informowało, że obok rosnących murów osiedla mieszkaniowego na Podzamczu wyłonił się już zarys placu, bowiem robotnicy ułożyli krawężniki, które wyznaczyły jego owalny kształt. Tego samego dnia była gotowa betonowa płyta schodów o szerokości siedmiu metrów i rozpoczęto prace przy układaniu stopni z klinkierowej cegły. Dziennik podawał, że szerszy wiadukt ma już gotowe fundamenty⁸⁸, które – jak gazeta podawała miesiąc wcześniej – stawiane były na głębokości 7 m, gdyż dopiero tam natrafiono na stały grunt⁸⁹. Przy węższym wiadukcie prowadzone były jeszcze roboty ziemne. W „Życiu Lubelskim” pisano również, że trasa łącząca wzgórze zamkowe

83 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 103, 1 V 1954, s. 6.

84 *Wspólny wysiłek robotników, plastyków, inżynierów. Budowniczości Lublina witają 1-Majowe Święto*, ŻL, nr 103, 1 V 1954, s. 6.

85 *Kronika Przebudowy Lublina*, ŻL, nr 148, 23 VI 1954, s. 6.

86 E. T., *Z frontu przebudowy Lublina. 15 lipca dniem zakończenia wszystkich robót*, SzL, nr 158, 5 VII 1954, s. 5.

87 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 107, 6 V 1954, s. 4.

88 *Kronika przebudowy Lublina. Wylaniają się pierwsze zarysy Podzamcza*, op. cit., s. 6.

89 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 86, 10 IV 1954, s. 4.

ze staromiejskim będzie miała gładką jezdnię wykonaną z trylinki⁹⁰ oraz stylowe balustrady⁹¹. Zakładanie cokołów pod tralkową balustradę rozpoczęło się pod koniec czerwca⁹². Na początku lipca robotnicy obmurowywali boczne ściany wiaduktów cegłą licówką. Ponadto prowadzone były wówczas prace przy darniowaniu skarp nasypu znajdującego się pomiędzy wiaduktami. Dziennik donosił, że przy dużym wiadukcie gotowe już były schody od strony ul. Kowalskiej⁹³.

W połowie maja „Życie Lubelskie” poinformowało, że północne zbocze wzgórza zamkowego i jego północno-wschodnie naroże są już gotowe oraz że w najbliższych dniach rozpoczną się prace wykończeniowe na skarpię południowej. Z kolei na skarpię północnej w dalszym ciągu sadzone są drzewa i krzewy, a darniowanie skarp oraz sianie trawy rozpocznie się niebawem. Dziennik donosił także, że 13 maja Zarząd Zieleni Miejskiej zapoczątkował sadzenie klonów i lip wysoko-piennych wzdłuż Trasy W–Z. W artykule pojawiła się dodatkowo informacja, że przystąpiono do prac przy dawnej ul. Krawieckiej, która miała otrzymać charakter alei spacerowej z wysypaną żwirem nawierzchnią. Pomędzy ową aleją spacerową a południową skarpią wzgórza zamkowego miano urządzić ścieżki parkowe⁹⁴.

Dnia 22 maja na łamach gazety pisano, że zapadła decyzja ws. odbudowy Bramy Rybnej, która została zburzona w 1860 r. Plan ten miał zostać zrealizowany do 22 lipca⁹⁵, a już pod koniec czerwca postawione były mury oraz strop pierwszego piętra⁹⁶.

„Życie Lubelskie” poinformowało również, że plac pod Zamkiem został prawie w całości pokryty kostką kamiennieo-betonową z motywami dekoracyjnymi wykonanymi z czerwonego klinkieru. Ponieważ grunt pod placem nie został dostatecznie ustabilizowany i spodziewano się licznych osunięć ziemi, nawierzchnia została ułożona na piaskowej podsypce. Wynikające z przesunięć gruntu usterki planowano usunąć w ciągu roku lub dwóch. Gazeta donosiła, że po ostatecznym ustabilizowaniu się gruntu nawierzchnia otrzyma trwałą podkład. W *Kronice przebudowy Lublina* znalazła się również informacja, że zostały już wykonane klinkierowe schody na zachodnim zboczu wzgórza zamkowego. Po zakończeniu prac okazało się, że nie są one zgrane z otoczeniem i w związku z tym schody zostały poszerzone o dwa metry⁹⁷.

Pod koniec maja w „Życiu Lubelskim” można było przeczytać, że w najbliższym czasie rozpocznie się remont Bramy Krakowskiej obejmujący odświeżenie obiektu z zewnątrz i przebudowanie kopuły wewnątrz. Prace renowacyjne miały przywrócić bramie wygląd sprzed ostatniej przebudowy. W ramach nich zaplanowano usunięcie galeryjki biegnącej dookoła wieży i umieszczenie w jej miejscu dwóch kamiennych balkonów. Biegącą dookoła Bramy Krakowskiej galeryjkę zastąpiono

90 Trylinka – sześciokątne płyty betonowe służące do budowy nawierzchni dróg oraz do utwardzania i zabezpieczania pochyłych nawierzchni nasypów.

91 *Kronika przebudowy Lublina*. Wylaniają się pierwsze zarysy Podzamcza, *op. cit.*, s. 6.

92 R. S., *Prace kamieniarskie na Podzamczu będą wykonane przed terminem*, *ŻL*, nr 154, 30 VI 1954, s. 6.

93 J. W., *W miejscu dawnego mostu zwodzonego...*, *op. cit.*, s. 4.

94 *Kronika przebudowy Lublina*, *ŻL*, nr 115, 15 V 1954, s. 4.

95 *Kronika przebudowy Lublina*, *ŻL*, nr 121, 22 V 1954, s. 4.

96 J. W., *Szybko postępują prace na Starym Mieście*, *ŻL*, nr 152, 27–28 VI 1954, s. 6.

97 *Kronika przebudowy Lublina*, *ŻL*, nr 121, 22 V 1954, s. 4.

pochyłym daszkiem bardziej odpowiadającym stylowi budowli. Nad wejściem miały się znaleźć dwa herby: od strony Krakowskiego Przedmieścia – Polski, a od strony Starego Miasta – Lublina. Miały one zastąpić obrazy Matki Bożej i św. Antoniego, które przy okazji prac remontowych trafiły do muzeum. Poinformowano również, że rozpoczęto stawianie żelaznych rusztowań przy Bramie Krakowskiej⁹⁸. W połowie czerwca na łamach „Życia Lubelskiego” pisano, że bramę oplatają już tymczasowe konstrukcje umożliwiające prace remontowe na wysokościach. Znalazły się informacje, że stara blacha kopuły jest podziurawiona i pomalowana czerwoną farbą, co nie odpowiada charakterowi zabytkowej budowli. Nowe pokrycie kopuły zobowiązali się wykonać członkowie lubelskich cechów. Podczas działań renowacyjnych robotnicy mieli wzmocnić nadwątloną konstrukcję kopuły i powiesić wyżej dzwony zegarowe, by ich dźwięk był lepiej słyszalny⁹⁹. Kilkanaście dni później okazało się, że trudności wykonawcze oraz krótki termin realizacji robót przesądziły o ograniczeniu prac remontowych w górnej części obiektu do odmalowania kopuły¹⁰⁰.

Pierwszego czerwca z lektury „Życia Lubelskiego” lublinianie dowiedzieli się, że oba wiadukty leżące na trasie łączącej Zamek ze Starym Miastem zostały zabetonowane, że trwają prace przy sypaniu grobli pomiędzy nimi i że robotnicy murują fundamenty pod kamienne balustrady po obu stronach grobli łączącej wzgórze staromiejskie z zamkowym¹⁰¹. Jak czytamy w gazecie, plac na Podzamczu otrzymał dekorację w postaci betonowych rzeźb. U podnóża wzgórza zamkowego schody były flankowane również przez dwa posągi przedstawiające lwa i niedźwiedzia. U góry schody wieńczyły dwie figury przedstawiające „rycerzy” – były to swego rodzaju panoplia złożone z korpusu rzymskiej zbroi oraz hełmu. Jeden z nich trzymał sztandar, a na ramieniu drugiego siedział orzeł. Dodatkowo dwie rzeźby ustawiono na szczycie fasady budynku stojącego u wylotu przy Trasie W–Z. Do dnia dzisiejszego zachował się posąg usytuowany od strony Al. Tysiąclecia, który przedstawiał wspiętego na tylnych łapach niedźwiedzia z przepaską na oczach, który walczy z uzbrojonym w tarczę i miecz chłopcem. Z trzymanego przez chłopca w prawej ręce miecza zachowała się jedynie rękojeść. U stóp obu postaci leży maska. Z drugiej ze wspomnianych rzeźb zachowały się jedynie jej dolne partie.

98 R. S., *Kronika przebudowy Lublina. Remonty zakładów gastronomicznych*, ŻL, nr 125, 27 V 1954, s. 4; I. K., *Poławiacze pereł na lubelskim Mariensztacie*, SzL, nr 130, 2 VI 1954, s. 4.

99 *Piękny czyn rzemiosła lubelskiego. Pokrycie kopuły, przewieszenie dzwonów na Bramie Krakowskiej*, ŻL, nr 141, 15 VI 1954, s. 4.

100 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 152, 27–28 VI 1954, s. 6.

101 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 129, 1 VI 1954, s. 6.



Fot. 3. Widok ze schodów zamkowych na nieotynkowane domy stojące przy placu Zebrań Ludowych, foto. CAF

Źródło: S. Rassalski, *W odnowionym Lublinie*, „Architektura” 1954, nr 12, s. 292

W *Kronice przebudowy Lublina* z 3 czerwca redakcja donosiła, że w niektórych domach „Lubelskiego Mariensztatu” mury zostały wybudowane do wysokości stropu pierwszego piętra. Gazeta informowała, że podczas wystawy lokale znajdujące się na parterze tych budynków zostaną wykorzystane dla celów ekspozycji i rozpatrywany jest projekt oddania dla tych potrzeb przestrzeni usytuowanych na pierwszym piętrze¹⁰².

Dnia 19 czerwca „Życie Lubelskie” donosiło, że elementy dekoracyjne, które zostaną zainstalowane na Podzamczu i Starym Mieście, rzeźbione są przez warszawskich kamieniarzy z granitu, piaskowca pińczowskiego oraz jasnokremowego kamienia szydłowieckiego¹⁰³. Prace kamieniarskie dla Lublina wykonywało Zjednoczenie Robót Kamieniarskich, które między innymi wykonało posągi dla Pałacu Kultury i Nauki oraz warszawskiej starówki. W dzienniku zostały zamieszczone dwie fotografie. Na jednej z nich – jak czytamy w opisie pod zdjęciem – znalazła się Maria Sokołowska – studentka Akademii Sztuk Plastycznych wykuwająca tarczę z herbem. W artykule czytamy, że chodzi o herb Lublina, a gdy przyjrzymy się fotografii, to w tle zauważymy gotową podłużną, sześciokątną tarczę z wizerunkiem koziołka. Ponieważ jednak w Lublinie umieszczone zostały wówczas jedynie dwie tarcze o takim kształcie można przypuszczać, że przedmiotem pracy rzeźbiarki był

102 *Kronika przebudowy Lublina*, ŻL, nr 131, 3 VI 1954, s. 4.

103 R. S., *Elementy dekoracyjne Podzamcza i Starówki wychodzą spod rąk kamieniarzy warszawskich*, ŻL, nr 145, 19 VI 1954, s. 6.

herb Polski¹⁰⁴. Kształt tarcz z Koziółkiem i Orłem Białym bezpośrednio nawiązuje do tarczy z orłem Zygmunta Starego, która znajduje się na fasadzie kaplicy zygmuntońskiej na Wawelu. Obie tarcze herbowe zostały umieszczone w północnej ścianie dziedzińca zamkowego ponad tarasem¹⁰⁵.

Dnia 26 czerwca „Sztandar Ludu” informował, że przy przebudowie kamienicy przy ul. Grodzkiej 14 konserwator zabytków Henryk Gawarecki odkrył ulicę łączącą plac Rybny z placem Świętego Michała (dziś plac Po Farze)¹⁰⁶, którą nazwano Ku Farze. Przejście to w 1796 r. zostało zamurowane tak, że jego fragment stał się sienią kamienicy¹⁰⁷.

W ramach przygotowań do wystawy rolniczej stolarze ze stolarni teatru Osterwy przygotowali kilka tablic informacyjnych, które zostały ustawione w mieście w celu ułatwienia przyjezdnym orientacji w topografii Lublina. Dodatkowo na wszystkich końcowych przystankach zainstalowano łącznie 40 dużych drogowskazów kierujących przybywających na Bramę Krakowską, Zamek, Ogród Saski, stadion Ogniwa¹⁰⁸ przy Al. Zygmuntońskich, Stare Miasto oraz Miasteczko Akademickie¹⁰⁹. Miejski oddział PTTK zorganizował pięć punktów informacyjnych (trzy w Śródmieściu oraz po jednym przy dworcu kolejowym oraz autobusowym), przy których zostały zainstalowane duże tablice z dokładnym planem Lublina. W centrum miasta ustawiono gabloty unaoczniające rozwój turystyki ze szczególnym uwzględnieniem szlaków turystycznych na Lubelszczyźnie¹¹⁰.

Pod koniec czerwca „Sztandar Ludu” zdawał relację z tempa robót na Starym Mieście i w centrum Lublina. Gazeta donosiła, że zostały już ozdobione kamienice przy ul. Grodzkiej 10 i 14, a w Rynku zakończono roboty przy kamienicy Lubomelskich. Trójka lubelskich malarzy rozpoczęła prace przy dekoracji kamienic poświęconych straży pożarnej (Rynek 14) i muzyce (Rynek 16)¹¹¹. 29 czerwca pięcioosobowa brygada dekarzy zapoczątkowała kładzenie dachówki na pierwszym z domów „Lubelskiego Mariensztatu”¹¹².

Tego samego dnia ukończono fronty kamienic Rynek 19 i 20 oraz przy ul. Bramowej 5. Trzy dni później sfinalizowano prace elewacyjne przy kamienicach na ówczesnej ul. Stalingradzkiej. Prasa informowała, że do 15 lipca mają zostać zdemontowane rusztowania w całym Lublinie¹¹³.

104 Marr, *Dla Warszawy i Lublina*, ŻL, nr 164, 11–12 VII 1954, s. 5.

105 Dziś jest to taras, na który można dostać się jedynie ze środka budynku. Jednak w 1954 r. wzdłuż obu jego krótszych boków znajdowały się schody z tralkową balustradą. Przed tarasem umieszczone były symetryczne dwie kamienne ławki i kamienne postumenty zwieńczone latarniami.

106 Do 1955 roku patronem placu Po Farze był św. Michał.

107 R. Z., *Odkrycie średniowiecznej uliczki*, SzL, nr 151, 26 VI 1954, s. 2; H. Gawarecki, C. Gawdzik, *Ulicami Lublina*, Lublin 1976, s. 76.

108 W 1954 r. obecny Klub Sportowy Lublinianka nosił nazwę *Ogniwo Lublin*.

109 R. S., *Aby goście nie błędzili po Lublinie PTTK zmobilizowało przewodników i informatorów*, ŻL, nr 164, 16 VII 1954, s. 4.

110 H., *P.T.T.K. przed dziesięcioleciem. 100 przewodników ułatwi wycieczkom zwiedzanie Lublina*, SzL, nr 127, 30 V 1954, s. 4.

111 R. Z., *U progu Dziesięciolecia. Tempo... tempo... tempo...*, SzL, nr 152, 27 VI 1954, s. 3.

112 Wik., *Budowa „4 A” na Podzamczu pierwsza pod dachem*, SzL, nr 154, 30 VI 1954, s. 3.

113 E. T., *Z frontu przebudowy Lublina. 15 lipca dniem zakończenia wszystkich robót*, SzL, nr 158, 5 VII 1954, s. 5.

Z okazji obchodów dziesiątej rocznicy proklamowania Manifestu PKWN odremontowane miasto zostało odświętnie ozdobione. Na trawnikach posadzono kwiaty, a na ówczesnym pl. Stalina ustawiono donice z palmami¹¹⁴.

W przededniu uroczystości rocznicowych „Życie Lubelskie” informowało, że nazajutrz o godzinie 10⁰⁰ rozpocznie się defilada młodzieży, którą mieszkańcy miasta będą mogli oglądać na całej długości ul. Mariana Buczka (dziś kardynała ul. Wyszyńskiego i ul. Zamojska)¹¹⁵. Gazeta podawała harmonogram zaplanowanych imprez, które miały się rozpocząć 22 lipca o godzinie 16⁰⁰. Na stadionie Ogniwa Lublin zaplanowano godzinny pokaz gimnastyki, a między 17⁰⁰ a 19⁰⁰ miał się odbyć międzynarodowy mecz piłkarski Diosgyon Vasas (Węgry) – Ogniwo Bytom (Polska). W godzinach 19⁰⁰–20³⁰ stadion stał się metą wyścigu kolarskiego Szlakiem Wyzwolenia, w którym zawodnicy ścigali się na trasie Lublin–Chełm–Lublin. Na stadionie Budowlani na ul. Dziesiątej od 16⁰⁰ miały się odbyć dwa półgodzinne pokazy gimnastyki, a w godzinach 16³⁰–19⁰⁰ indywidualne zawody żużlowe o puchar 10-lecia PRL¹¹⁶. Również na 16⁰⁰ zaplanowano rozpoczęcie kajakowych regat sprawnościowych w przystani Ligi Przyjaciół Żołnierza nad Bystrzycą¹¹⁷. W tym samym czasie na wieży spadochronowej przy Al. Racławickich miały się odbywać skoki spadochronowe oraz pokaz modeli latających. Na 17⁰⁰ przewidziano występy chórów górniczych z Siemianowic, Filharmonii z Zabrze oraz kaszubskiego zespołu z Kościerzyny, które miały zaprezentować swe umiejętności na placu Litewskim noszącym wówczas imię Józefa Stalina¹¹⁸. Po tych pokazach wokalnych organizatorzy zaplanowali zabawę ludową, podczas której przygrywała orkiestra Fabryki Samochodów Ciężarowych. Równolegle w muszli koncertowej w Ogrodzie Saskim, w parku na Bronowicach, na skwerze na Kalinowszczyźnie, na boisku szkolnym przy ul. Kunickiego 116 oraz w Parku Ludowym miały odbywać się pokazy zespołów pieśni i tańca¹¹⁹. Występy miały zakończyć się do godziny 19⁰⁰, bo na tę porę zaplanowano zabawy taneczne dla mieszkańców Lublina. O godzinie 20³⁰ w parku na Kalinowszczyźnie, na boisku szkolnym przy ul. Kunickiego 116 oraz w Parku Ludowym miał zostać wyświetlony film. Na ówczesnej al. Świerczewskiego (dziś al. Piłsudskiego)¹²⁰ o 21⁰⁰ miał się odbyć pokaz sztucznych ogni, a pół godziny później na placu pod Zamkiem – występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”¹²¹.

Trybuny, z których 22 lipca przedstawiciele PZPR i Rządu odbierali defiladę, zostały wzniesione na Krakowskim Przedmieściu przed gmachem szkoły partyjnej – pałac Mokrskich¹²². O 10⁰⁰ na trybunie honorowej przy dźwiękach hymnu narodowego miejsca zajęli: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, premier Józef Cyrankiewicz, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i marszałek

114 I. Kapitanowicz, *Lublin w świątecznej szacie*, SzL, nr 172, 21 VII 1954, s. 3.

115 22 lipca. *Defilada w Lublinie*, ŻL, nr 172, 21 VII 1954, s. 4.

116 *Imprezy w dniu 22 lipca*, ŻL, nr 172, 2 VII 1954, s. 4.

117 Przystań kajakowa znajdowała się przy moście na Bystrzycy w pobliżu Parku Ludowego.

118 W latach 1949–1956 plac Litewski nosił imię Józefa Stalina.

119 *Imprezy w dniu 22 lipca*, *op. cit.*, s. 4.

120 W latach 1949–1991 patronem al. Piłsudskiego był Karol Świerczewski.

121 *Program imprez w dn. 22 bm.*, ŻL, nr 173, 22 VII 1954, s. 3.

122 *Lublin w przededniu wielkiego święta*, ŻL, nr 172, 21 VII 1954, s. 4.

Związku Radzieckiego Nikołaj Bułganin oraz wicepremier i marszałek Polski Konstanty Rokossowski. Na trybunie obecni byli również szefowie ambasad i poselstw oraz attachés wojskowi akredytowani w Polsce, a także członkowie zagranicznych delegacji przybyłych na obchody rocznicowe: Wszechzwiązkowego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, działacze kulturalnych Chińskiej Republiki Ludowej, towarzystw krzewienia przyjaźni z narodem polskim oraz towarzystw współpracy gospodarczej i kulturalnej z Polską funkcjonujących w różnych krajach w Europie i Ameryce. Na trybunie pojawili się ponadto: angielska działaczka ruchu pokoju, członkini Światowej Rady Pokoju i laureatka Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej Monika Felton, delegacje angielskich związków zawodowych oraz ruchu obrońców pokoju z krajów skandynawskich. Do zgromadzonych przemówienie wygłosił Bolesław Bierut, po czym ponownie odegrano hymn narodowy. Następnie rozległ się huk 30 salw artyleryjskich, po którym rozległy się dźwięki marsza wojskowego rozpoczynającego defiladę. Na początku szli żołnierze 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Za nimi maszerowali żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a dalej: podchorążowie z WOP, marynarze i kadeci korpusu im. gen. Świerczewskiego. Defiladę uświetnili lotnicy. Od strony Warszawy nadleciał bombowiec odrzutowy w asyście dwóch myśliwców, a za nimi eskadry bombowców odrzutowych i – kolejno – myśliwców. Po pokazie lotniczym oczom zgromadzonych ukazały się kolumny wojsk zmotoryzowanych i pancernych. Ulice przemierzały motocykle, udekorowane kwiatami samochody ciężarowe z żołnierzami. Za piechotą jechały pododdziały lotnictwa desantowego, a dalej zmotoryzowane oddziały WP, artyleria, działa pancerne i za nimi lekkie oraz ciężkie czołgi¹²³.

Po defiladzie wojskowej przed trybunami i zgromadzoną wzdłuż trasy przemarszu ludnością przeszedł kolorowy korowód, który rozpoczynała grupa dziesięciolatków z kwiatami w dłoniach wykrzykująca: „Bie-rut! Bie-rut!”. Za nimi podążała długa kolumna sportowców machających czerwonymi chustami, a dalej kolejno szli ubrane w różnokolorowe stroje dziewczęta i chłopcy poruszający nad głowami pękami kwiatów i różnokolorowymi flagami. Za nimi podążali mężczyźni w strojach regionalnych. Dalej maszerowali ludzie niosący wielkie koło z literami układającymi się w napis „PTTK”, a także tablice z wizerunkami miejscowości znanych z malowniczego położenia lub zabytków. Następnie przedstawiciele PTTK nieśli plansze z przedstawieniami fauny i flory. W pochodzie kroczyli także przedstawiciele Związku Młodzieży Polskiej i Ligi Przyjaciół Żołnierza. Uroczystość uświetniła dziewięćsetosobowa orkiestra Służby Polsce i mniej liczna orkiestra kolejowa. Wśród tablic i transparentów niesionych przez defilujących znalazły się portrety marszałka Rokossowskiego i Bolesława Bieruta. Grupa młodzieży zamojskiej niosła model swojego ratusza i portret Bieruta, a krakowska dzierżyła dwie ogromne flagi: biało-czerwoną oraz czerwoną z sierpem i młotem. Ekipa łódzkich włókniarzy wymachiwała różnokolorowymi wstążkami, a nad głowami maszerujących niesiono koło zębate zapowiadające przedstawicieli przemysłu maszynowego. Nie

123 I. K., O. B., *Wspaniała defilada wojskowa i manifestacja młodzieży w Lublinie*, SzL, nr 174, 23 VII 1954, s. 1, 3.

zabrakło też rybaków w nieprzemakalnych kombinezonach trzymających sieci. Wśród sztandarów i błękitnych chorągwi z białym gołębiem, portretów i tablic z wykresami znajdowała się również makieta Pałacu Kultury i Nauki. Pochód zamykały orkiestry wojskowe¹²⁴. 22 lipca, podczas obchodów rocznicowych Lublin został odznaczony przez Bolesława Bieruta Orderem Grunwaldu I klasy¹²⁵.



Fot. 4. Działdziniec zamkowy podczas Centralnej Wystawy Rolniczej

Źródło: S. Rassalski, *W odnowionym Lublinie*, „Architektura” 1954, nr 12, s. 292

Popołudniem 22 lipca przedstawiciele PZPR i Rządu oraz zaproszeni goście zagraniczni zwiedzili Centralną Wystawę Rolniczą. Bolesław Bierut, Nikołaj Bułganin, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu byli oprowadzani po terenie wystawowym przez ministra rolnictwa Edmunda Pszczółkowskiego i pełnomocnika Rządu ds. Wystawy Stanisława Tkaczowa. Tego dnia ekspozycję obejrżeli również szefowie placówek dyplomatycznych oraz akredytowani w Polsce wojskowi attachés oraz delegacje obecne na defiladzie¹²⁶.

Wieczorem 22 lipca Wojewódzka Rada Narodowa wraz z Wojewódzkim Komitetem Frontu Narodowego w Lublinie wydały w salach Domu Oficera WP przyjęcie z okazji dziesiątej rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego. Poza

124 R. Z., *Pochód młodości*, SzL, nr 174, 23 VII 1954, s. 3; *Na trybunie honorowej*, ŻL, nr 175, 24 VII 1954, s. 1; *Defilada siły i młodości*, ŻL, nr 175, 24 VII 1954, s. 1; R. S., *Echa wielkiego święta. Takich dni się nie zapomina*, ŻL, nr 175, 24 VII 1954, s. 4.

125 *Przemówienia I Sekretarza KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta wygłoszone w dniu 22 b.m. w Lublinie na manifestacji z okazji 10-lecia Polski Ludowej*, SzL, nr 174, 23 VII 1954, s. 1.

126 *Kierownicy Partii i Rządu oraz goście zagraniczni zwiedzili Wystawę Rolniczą*, ŻL, nr 175, 24 VII 1954, s. 1.

uczestniczącymi w defiladzie Bierutem i Bułganinem obecni byli także członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, czołowi ludzie przemysłu i rolnictwa na Lubelszczyźnie oraz przedstawiciele świata nauki i kultury¹²⁷. Tego samego dnia w późnych godzinach wieczornych w Hali Sportowej ZS „Ognio” odbył się uroczysty koncert zorganizowany przez Wojewódzką Radę Narodową i Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego. W imprezie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele wojska, organizacji politycznych i społecznych, świata kultury oraz przodujący chłopci i pracownicy zakładów produkcyjnych z Lubelszczyzny. Na koncercie obecny był również korpus dyplomatyczny z Warszawy oraz zagraniczni goście uczestniczący w uroczystościach rocznicowych¹²⁸.

Z okazji dziesiątej rocznicy proklamowania Manifestu PKWN Centralne Biuro Wystaw Artystycznych wraz ze Związkiem Plastyków w Lublinie zorganizowało wystawę *Lublin w grafice polskiej*. Ekspozycja została otwarta 22 lipca 1954 r. w sali im. Juliusza Marchlewskiego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej i obejmowała ponad osiemdziesiąt litografii, linorytów, akwarel, rysunków ołówkiem i kredką, które powstały w XX w. Poza rysunkami ilustrującymi czasy ówczesne ekspozycja obejmowała także prace utrwalające artystyczne wizje dotyczące wyglądu miasta w przeszłości. Większość z prezentowanych dzieł pochodziła ze zbiorów prywatnych. Komisarzem wystawy został lubelski grafik Wiktor Ziółkowski, którego prace również stanowiły element kolekcji. Oglądający mogli podziwiać czternaście z siedemnastu autolitografii z *Teki lubelskiej* Leona Wyczółkowskiego. Drugim większym zbiorem prezentowanym na wystawie była *Teka Gumowskiego*, która zawierała piętnaście litografii Jana Kantego Gumowskiego. Na wystawie znalazły się wykonane węglem i tuszem rysunki przedstawiające Lublin autorstwa lubelskiego grafika Czesława Stefańskiego, które artysta wykonał z pamięci podczas pobytu w obozie jenieckim na terenie Niemiec. Przybyłym zaprezentowano także akwarele i rysunki kredką wykonane przez byłego profesora lubelskiej szkoły plastycznej Stanisława Zalewskiego, drzeworyty Kazimierza Wiszniewskiego oraz dzieła lubelskiego malarza Symcha Trachera uwieczniające nieistniejącą dzielnicę żydowską oraz Stare Miasto. Pojawiły się także prace Zenona Kononowicza oraz warszawskich artystów – Józefa Toma i Aleksandra Manna. Lublinianie oraz przyjezdni mogli zapoznawać się ze zgromadzonymi eksponatami od 22 lipca do 4 sierpnia¹²⁹.

Obchody Święta Odrodzenia Polski Ludowej w 1954 r. uświetniła Centralna Wystawa Rolnicza zorganizowana na terenach wokoło wzgórza zamkowego w Lublinie, która została otwarta 21 lipca o godz. 14⁰⁰ i była dostępna dla zwiedzających przez trzy miesiące¹³⁰. Oglądającym zaprezentowano dorobek i rozwój polskiej gospodarki rolnej w latach 1944–1954. Na uroczyste otwarcie przybyli członkowie Rządu, Biura Politycznego KC PZPR, przedstawiciele organizacji

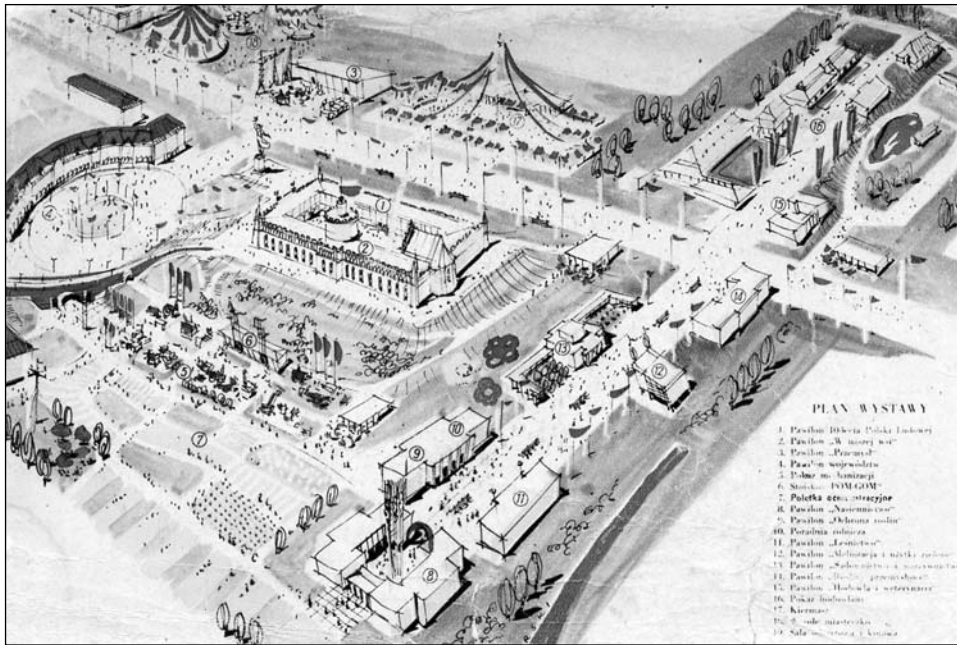
127 *Przyjęcie w Lublinie*, ŻL, nr 175, 24 VII 1954, s. 1.

128 *Uroczysty koncert w Lublinie*, ŻL, nr 175, 24 VII 1954, s. 1.

129 T. Ch., *Na lubelskich wystawach. Lublin w grafice polskiej*, ŻL, nr 179, 29 VII 1954, s. 4.

130 I. Kapitanowicz, *Lublin w świętejszej szacie*, SzL, nr 172, 21 VII 1954, s. 3.

społecznych oraz władz lokalnych. Przybyłych przywitał Pełnomocnik Rządu ds. Wystawy – wiceminister PGR Stanisław Tkaczow, a wicepremier Zenon Nowak wygłosił mowę do zebranych oraz przeciął wstęgę, otwierając tym samym wystawę dla zwiedzających¹³¹. Tego samego dnia na gmachu Ratusza odsłonięta została tablica pamiątkowa ku czci utworzonej w 1918 r. w Lublinie rady delegatów robotniczych¹³².



Fot. 5. Plan Centralnej Wystawy Rolniczej w Lublinie

Źródło: druk ulotny z epoki (w posiadaniu autora)

Na Centralnej Wystawie Rolniczej przed bramą zamkową zostały ustawione łodzie desantowe, a obok nich pontony spod warszawskiego Czerniakowa¹³³. Głównym punktem wystawy był Zamek, wewnątrz którego została zorganizowana wystawa poświęcona polskiej wsi. Prezentowano tam najciekawsze wytwory sztuki ludowej. Na korytarzach były porozwieszane fotografie przedstawiające zabytki polskiej architektury, a także malowidła wykonane przez profesora Tadeusza Gronowskiego¹³⁴. Na Podzamczu plac o powierzchni pół hektara przeznaczono

131 *O szybsze podniesienie gospodarki rolnej. Otwarcie Centralnej Wystawy Rolniczej. Przemówienie Z. Nowaka w Lublinie*, ŻL, nr 173, 22 VII 1954, s. 3.

132 *Tablica ku czci rady delegatów robotniczych z 1918 r.*, ŻL, nr 173, 22 VII 1954, s. 3.

133 *Zet, Wystawa urodzaju*, ŻL, nr 173, 22 VII 1954, s. 3.

134 *Zet, „W naszej wsi”. Problemowa część wystawy rolniczej w Zamku lubelskim*, ŻL, nr 164, 11–12 VII 1954, s. 6.

na ekspozycję maszyn rolniczych produkowanych w Polsce oraz importowanych z ZSRR i innych krajów demokracji ludowej. Początkowo po południowej stronie Zamku zaplanowano zorganizowanie pawilonu 17 województw¹³⁵. W połowie czerwca jednak „Sztandar Ludu” informował, że stoiska te znajdą się w lokalach handlowo-usługowych domów budowanego przy placu „Lubelskiego Mariensztatu”¹³⁶. Na urządzonych w południowo-wschodniej części Podzamcza poletkach doświadczalnych odwiedzający wystawę mogli zobaczyć efekty stosowania nowoczesnych metod uprawy i pielęgnacji roślin. Urządzono również pawilon leśnictwa dający złudzenie prawdziwego lasu, w którym znalazły się mchy, krzewy, a nawet grzyby. Przed obiektem, na tle mapy polskich terenów leśnych, stała wykonana z brązu rzeźba przedstawiająca jelenia. W pawilonie tym znalazły się także wypchany żubr i model zakładów przerobu masy drzewnej¹³⁷. Obok pawilonu melioracji ustawione były motorowe barki wykorzystywane do koszenia trzcin pod wodą. Można było też wejść do ustawionego na czterech filarach domu dla pracowników melioracji. Na Podzamczu znalazł się również pawilon zespołów rybackich, gdzie można było obserwować pływające w akwariach węgorze, sumy, szczupaki oraz karpie. Na wielkim sztucznym stawie położonym przy starym kirkucie zwiedzający mogli oglądać ptactwo domowe, a także wspinające się na specjalnie usypanym wzgórzu owce. Wewnątrz wybudowanej przy zagrodzie z owcami baczówki prezentowane były narzędzia do ich strzyżenia oraz przerobu wełny. Przy cerkwi znajdującej się przy ul. Ruskiej znajdował się zespół pawilonów hodowlanych, w których znajdowały się konie, świnie, byki i krowy. W środku terenu przeznaczanego do prezentacji zwierząt hodowlanych ustawiony został drewniany elewator (pod nim znajdowało się urządzenie do robienia paszy dla bydła i trzody), z którego szynami zawieszonymi na pawilonach małymi wózkami rozwożona jest pasza¹³⁸. Na terenie wystawowym znajdowała się poradnia rolnicza, do której chłopi mogli przywozić próbki ziemi i gdzie mogli dowiedzieć się, jakie nawozy będą odpowiednie, żeby uzyskać jak najlepsze plony¹³⁹. Zorganizowano także przedszkole, w którym odwiedzający Centralną Wystawę Rolniczą rodzice mogli zostawić swe pociechy pod opieką¹⁴⁰.

Na terenach wystawowych, u podnóża północnego wzgórza zamkowego zorganizowany został kiermasz, na którym można było nabywać wyroby krajowe i zagraniczne. Stoiska były pomalowane na różne kolory, a na dachach znajdowały się czerwone koguty i niebiesko-czerwone koszyki. Przed każdym kioskiem ułożone

135 W., *Wystawa Rolnicza w Lublinie będzie obrazem osiągnięć dziesięciolecia*, SzL, nr 57, 8 III 1954, s. 1; 22 lipca otwarta zostanie w Lublinie Centralna Wystawa Rolnicza, SzL, nr 144, 18 VI 1954, s. 2.

136 22 lipca otwarta zostanie w Lublinie Centralna Wystawa Rolnicza, SzL, nr 144, 18 VI 1954, s. 2.

137 I. Kapitanowicz, *13 dni dzieli nas od 22 lipca. Na wszystkich budowach w Lublinie tempo robót rośnie z każdym dniem*, SzL, nr 162, 9 VII 1954, s. 3; idem, *Już wkrótce...*, SzL, nr 168, 16 VII 1954, s. 3; Sierp, *Pierwsi goście na wystawie rolniczej*, ŻL, nr 176, 25–26 VII 1954, s. 6.

138 Sierp, *op. cit.*, s. 6.

139 L. M., *Wystawa – magnesem dla rolników. Tu spotykają się ludzie z całej Polski*, ŻL, nr 195, 17 VIII 1954, s. 4; Kaw, *Ponad 415 tysięcy osób zwiedziło już wystawę rolniczą*, ŻL, nr 208, 1 IX 1954, s. 6; L. M., *„Gorący tydzień”*. *Ponad 84 tysiące wycieczkowiczów zwiedziło wystawę rolniczą*, ŻL, nr 224, 19–20 IX 1954, s. 6.

140 *W nowym przedszkolu*, ŻL, nr 212, 5–6 IX 1954, s. 6.

były płyty chodnikowe, a nad nimi chroniące przed deszczem markizy¹⁴¹. Na uroczystości dziesięciolecia PKWN przyjechał do Lublina Cyrk nr 1, który od 22 do 26 lipca zabawiał publiczność nowym programem. Po kilku dniach jego miejsce zajęło wesołe miasteczko¹⁴². Zarówno cyrk, jak i wesołe miasteczko znalazły się na terenach wystawowych przez co stały się jedną z atrakcji Centralnej Wystawy Rolniczej. Na wystawę przyjeżdżały wycieczki z całego kraju oraz delegacje z zagranicy. „Życie Lubelskie” informowało, że do 14 sierpnia ekspozycję obejrzało 300 tys. osób, w dwa tygodnie później było to już 415 tys. zwiedzających, a w połowie września liczba ta przekroczyć miała 654 tys.¹⁴³

Odbudowa Lublina z 1954 r. na stałe zmieniła jego krajobraz. Obchody dziesiątej rocznicy proklamowania Manifestu PKWN przyczyniły się do szybszego oczyszczenia miasta ze zniszczeń wojennych. W latach 1945–1953 prace porządkowe postępowaly powoli, jednak wyznaczenie Lublina na arenę uroczystości rocznicowych pociągnęło za sobą większe nakłady finansowe, które pozwoliły uporządkować miasto w zaledwie pięć miesięcy. W połowie lutego Lublin zmienił się w wielki plac budowy. Odbudową zostały objęte budynki stojące przy głównych arteriach komunikacyjnych w centrum miasta oraz dworzec kolejowy. Dodatkowo oczyszczono teren po zniszczonym przez okupantów getcie na Podzamczu. Prace objęły jedynie budownictwo świeckie nieodrestaurowane po zakończeniu II wojny światowej. W odremontowanym rejonie zostało ujednolicone oświetlenie. W centrum powstało około dwustu sklepów z różnych branż. Na Podzamczu, u stóp Zamku, został uformowany plac z przylegającym do niego łukiem ściany o rytmicznie powtarzających się elementach architektonicznych. Przy okazji prac remontowo-budowlanych prowadzonych w 1954 r. udało się uwypuklić w krajobrazie Lublina trzy obiekty – Zamek, Stare Miasto oraz kościół na Czwartku, które do II wojny światowej zasłaniała zabudowa Podzamcza. Dodatkowo wybudowano pierwszy odcinek drogi przelotowej przez miasto – tzw. Trasy W–Z.

.....

Lublin in 1954 in Light of the Press. Rebuilding of the Town, 22nd July, Central Agricultural Exhibition

The rebuilding of the city in 1954 permanently changed its landscape. The celebrations of the tenth anniversary of proclamation of the PKWN (Polish Committee of National Liberation) Manifesto contributed to faster restoration of Lublin and removal of war ruins. Between 1945 and 1953 reconstruction works in the city proceeded slowly and sometimes lasted several years. The decision that Lublin would be the arena of central celebrations of the tenth anniversary of the July Manifesto proclamation involved additional funds, which made it possible to tidy up the city in

141 Kiermasz, *jakiego Lublin nie widział*. Wywiad z pełnomocnikiem MHD dyr. Tomaszewskim, ŻL, nr 158, 4–5 VII 1954, s. 6; I. Kapitanowicz, *Lublin w świętecznej szacie*, SzL, nr 172, 21 VII 1954, s. 3.

142 Zet, *Cyrk nr 1 przyjeżdża do Lublina*, ŻL, nr 161, 8 VII 1954, s. 6.

143 L. M., *Wystawa – magnesem dla rolników...*, *op. cit.*, s. 4; Kaw, *Ponad 415 tysięcy osób...*, *op. cit.*, s. 6; L. M., *„Gorący tydzień”...*, *op. cit.*, s. 6.

several months. In mid-February the city turned into a large construction site. The buildings located at the major arteries in Lublin's city center, and the railway station, were rebuilt. Furthermore, the area of the Jewish ghetto in Podzamcze (i.e. around the Lublin Castle) destroyed by the German occupiers was also cleared. The work covered only secular buildings not restored after the end of the World War Two. In the renovated area, lighting was uniformized. About two hundred different shops were opened in the city center. In Podzamcze, at the foot of the Castle, a square was formed with the adjacent building walls forming a curve with rhythmically repeated architectural elements. During the construction and repair work carried out in 1954, it became possible to emphasize the Castle, Old Town and the Czwartek church in Lublin's landscape: they were covered from view before World War Two by Podzamcze buildings. Additionally, the first section of the arterial route through the city – Trasa W–Z [the East–West Route] – was built.

Key words: 1954, Lublin, 20th century, rebuilding, agricultural exhibition, 22nd July

.....